Wiek Nowy

Nr. 6954. Rok XXIV.

Sobota 30. sierpnia 1924.

Popularny dziennik ilustrowany.

Wychodzi we Lwowie każdego dnia popołudniu.

Cena za egzemplarz we Lwowie i w całym Kraju 15 gr.

Na prowincjonalnych dworcach kolejowych . . 18 gr.

Prenumerata miesięczna we Lwowie . Zł. 3·20

Prenumerata mies. z przes. poczt. . . Zł. 3·20

Prenumerata miesięczna zagranicą . . Zł. 5·—

Adres: „Wiek Nowy", Lwów, ul. Sokoła l. 4 (dom własny). — Konto poczt. Kasy Oszcz. Nr. 140.951

Telefon Redakcji i Administracji . . . Nr. 15.

Dziś przełomowy dzień dla Niemiec.

Czy Niemcy zerwą nić porozumienia, nawiązaną w Londynie?

Zmiana stanowiska rządu angielsk. w sprawie traktatu londyńsk.- Aresztowanie Sawinkowa.

POWRÓT EKSPERTÓW POLSKICH Z ROSJI.

Warszawa. (AW.). Wczoraj o godzinie 9 rano przybyli do Warszawy po miesięcznym pobycie w więzieniach sowieckich polscy eksperci komisji reewakuacyjnej dr. Kazimierz Sochanewicz i inż. Stanisławski.

OFERTY KREDYTOWE DLA POLSKI.

Wiedeń. (AW.). „8-Uhr Abendblatt pisze w korespondencji z Warszawy, iż polskie sfery gospodarcze otrzymały szereg ofert kredytowych z zagranicy, a w szczególności z Ameryki. —

RUMNIJA UZNAŁA LITWĘ DE IURE.

Kowno. (Pat.). Poselstwo litewskie donosi, że Rumunja uznała Litwę de iure i że w najbliższym czasie mają być nawiązane stosunki dyplomatyczne między temi dwoma państwami.

PRZEDHISTORYCZNY GROBOWIEC W BRZEŚCIU.

Brześć. (A. W.). Przy robotach nad siecią trawiącą natrafiono na trzy grobowce przedhistoryczne. Jeden z nich zawierał urnę z popiołem, w dwu innych znaleziono szkielety oraz kilka przedmiotów z bronzu. Groby pochodzą z I-go wieku po Chrystusie.

PROTEST DELEGACJI SOWIECKIEJ.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. Sowiecka delegacja w Chrystianii zwróciła się z protestem do rządu norweskiego z powodu rozpowszechniania w szkołach norweskich książki pewnego profesora, traktującej o Rosji sowieckiej. Delegacja domaga się skonfiskowania tej książki. Wszystkie pisma norweskie nazywają protest sowietów mieszaniem się do wewnętrznych spraw Norwegji i sowieckiem nahalstwem. —

Świat pod znakiem „rozbrojenia".

Atak za pomocą bomb, rzucanych z samolotów na modele okrętów wojennych podczas zagrożonych manewrów floty angielskiej.

Zmiana stanowiska rządu ang. w sprawie traktatu londyńskiego.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. Z Londynu donoszą: Sprawozdawca dyplomatyczny „Stara" dowiaduje się, że stanowiska Macdonalda, jak również większości członków rządu w sprawie traktatu londyńskiego, uległo pewnej zmianie. — Mianowicie na skutek protestu posiadaczy kopalń węglowych Macdonald jest podobno tego zdania, że w razie gdyby uczestnicy konferencji londyń. stawiali pewne trudności na drodze do zrealizowania układu, wówczas nie będzie innej rady, jak poddać zmianie pewne punkty umowy londyńskiej.

Polityka światowa pod znakiem gospodarczym.

Odnosi się wrażenie, że z pomyślnem ukończeniem konferencji londyńskiej, Europa wstępuje w okres przewagi interesów gospodarczych nad rachubami ściśle politycznemi. Optymiści utrzymują, że jest nadzieja uśmierzenia obecnych wojowniczych i agresywnych popędów na dłuższy okres czasu, który zajmie praca pokojowa. W wysnuwaniu swych nadziei idą jeszcze dalej, dopatrując się na tem polu możliwości rozwiązania zagadnienia powszechnego rozbrojenia i pacyfikacji świata.

Nadzieje te są jednak złudne, albowiem kapitalizm ze swymi antagonizmami i gorączkowem poszukiwaniem i wydzieraniem wzajemnem rynków zbytu jest i pozostanie jednem z najważniejszych źródeł wiecznych sporów i ewentualnych konfliktów zbrojnych. Starzeją wydawane, a względnie istniały jeszcze inne czynniki wojnotwórcze, jak imperializm, militaryzm i wreszcie przedawnione kwestje narodowościowe. Ostatnia wojna zawdzięcza swe powstanie tylko tym czynnikom. Jednakowoż, aby bez zastrzeżeń uwierzyć, że tylko te czynniki starczyły do rozniecenia pożaru wojny na całą kulę ziemską — trzebaby zamknąć oczy na rzeczywistość. Trudno uwierzyć, że one właśnie wciągnęły lady i kraje, nie mające nic wspólnego z lokalnemi waśniami naszej starej Europy, że wreszcie mogły podsycać powszechną wojnę przez okres długich czterech lat. Nie! Z iskry rzuconej niepatrznie na zgromadzone masowo materjały palne przez lekkomyślnych doradców zaślepionych monarchów, skorzystały większe od nich potęgi, aby zagarnąć źródła surowców i główne linje komunikacyjne — morskie i lądowe.

Węgiel i żelazo zachodniej Europy, które były jednym z zamaskowanych doskonale motorów wojny, pozostały i po wojnie właściwym celem polityki Poincarego i okupacji Ruhry. Cel ten prawdopodobnie osiągnięto-by, gdyby nie przeciwstawił mu się interes anglo - saskiego kapitalizmu.

Chwila — kiedy mieszczańscy radykali w guście Brighta i Cobdena ogłaszali wojny handel za uniwersalną receptę dla zaprowadzenia powszechnego pokoju i dobrobytu na ziemi — znikła bezpowrotnie i umieszczoną została w muzeum zabytków! A jednak stare zwietrzałe złudzenia, którym kłam zadały stuletnie doświadczenia historyczne, torują sobie ponownie drogę do kierujących umysłów europejskich.

Dla kapitalizmu wojna jest kosztownem i ryzykownem przedsiębiorstwem, a więc zrozumiałe, że musi być czemś rzadkiem. Skoro jednak wybuchnie i wciągnie w swe odmęty masy ludzkie, musi doprowadzić do konkretnych rezultatów, chociażby trwać miała szereg lat. Stare rządy tylko lubiły prowadzić królewskie wojny, przypominające pod pewnemi względami obowiązkowe pojedynki, gdzie adwersarze po kilkakrotnem skrzyżowaniu ostrzy szpad, kłaniali się wzajemnie i powracali do przyjacielskich stosunków. —

W porównaniu z tem, co widzieliśmy podczas ostatniej wojny — poprzednie czyniły wrażenie krwawej zabawy dla koronowanych głów i ich dworów urządzonej, a nie wielkiej rozprawy, w której na kartę postawiono losy tronów i państw.

Jeżeli dojdzie na świecie do prawdziwej demokracji, wtedy radykalnie wyschnie źródło większych i mniejszych wojen.

Europa — jak spodziewać się można — przejdzie niebawem od ciężkiego okresu powojennych zmagań do ery ożywienia gospodarczego. Ale niechaj się nikt nie łudzi! — w tem ożywieniu pod patronatem angielskiego i amerykańskiego kapitału, rozwijać się będą pierwiastki nieuchronnych przyszłych przeciwieństw natury ekonomicznej, które splotą się z antagonizmami politycznemi i narodowościowemi w pewną spolszą mieszankę o tęczowej grze barw, ale o jednem żądaniu. Dzisiaj niepodobna przewidzieć przyszłych ugrupowań, jakie na tem tle rozwijać się będą, można natomiast oczekiwać z całą pewnością, że pod panowaniem wszechświatowego kapitalizmu do proponowanego rozbrojenia oraz utrzymania długotrwałego pokoju — nie dojdzie!

Zapowiadający się okres intenzywnej pracy pokojowej może mieć pewną wartość dla współczesnego pokolenia, więc przedstawiciele jego powinny zabiegać około osiągnięcia jak najdalej idących, a realnych korzyści.

Roman Kor.

12

SVEN ELVESTAD.

Przygody Roberta Robertsona

Powieść.

(Ciąg dalszy).

Ostatniej nocy około godziny czwartej nad ranem wypił swoją szklankę i opuścił lokal. Od tego czasu nie pokazywał się ani w restauracjach, ani nigdzie, gdziekolwiek przebywało bawiące się towarzystwo. Nie był ani w szpitalu ani w swojem mieszkaniu. Przed jego drzwiami gromadziły się gazety i nieotworzone listy, jak przed drzwiami człowieka, który wyjechał nie pozostawiwszy adresu. Wkońcu pewnego dnia znaleziono jego trupa. Wmieszała się w to natychmiast policja, ponieważ zachodziły okoliczności wskazujące na morderstwo.

Rozdział VIII.

W ciągu ostatniego miesiąca dr. Gravenhag nie miał żadnej gospodyni. Od czasu, gdy jadał w restauracji, odprawił swoją służbę i zatrzymał tylko starą pokojówkę, która przychodziła rano, a wieczorem odchodziła. Ku swojemu zdumieniu stara musiała stwierdzić, że dr. Gravenhag nie przestąpi odtąd progu swego mieszkania. Kiedy przychodziła rano pokoje były równie nienaruszone, jak je opuściła wieczorem. Ale nie zwracała na to większej uwagi, ponieważ dr. Gravenhag powiedział jej niegdyś, żeby się nie niepokoiła, jeśli nagle nie przyjdzi do domu przez kilka dni. Kiedy jednak przyszła dziewiątego dnia do mieszkania, zauważyła, że dr. Gravenhag jest w domu. Na stole w jadalni stała flaszka whisky i dwie szklanki, z których jedna była wypróżniona, a druga napół wypita.

Drzwi do sypialni były zamknięte, nadsłuchiwała, ale gdy nie usłyszała żadnego dźwięku, pomyślała, że dr. Gravenhag śpi jeszcze, więc wróciła do dawnej roboty, pomyła szklanki i postawiła je na swojem miejscu. Dla dalszego śledztwa była to naturalnie fatalna okoliczność, która jednak nie dała się zmienić. —

O godzinie drugiej zapukała do drzwi sypialni, a gdy nie otrzymała żadnej odpowiedzi, pomyślała, że dr. Gravenhaga niema wewnątrz i weszła. Przed oknami były portjery, a elektryczne lampy paliły się jeszcze. Przed biurkiem siedział rozparty w fotelu dr. Gravenhag, z opuszczonemi ramionami, na twarzy miał straszliwą ranę, która zmieniła ją do niepoznania, czaszka była rozbita. Stara przeraziła się okropnie, iż nie miała odwagi postąpić naprzód.

Z krzykiem wybiegła i przywołała na pomoc dozorcę. Gdy dozorca wszedł, zobaczył natychmiast, że dr. Gravenhag nie żył, prawdopodobnie już od kilku godzin. Pozostawił go w tej samej pozycji, w jakiej go znalazł i zatelefonował do policji. Myślał, że popełnił samobójstwo, o czem też doniósł policji. —

W urzędzie policyjnym był wtedy właśnie bardzo dzielny urzędnik Fennesław a ponieważ wiedział, że jeden z lekarzy policyjnych, dr. Hermansen, był przyjacielem zmarłego, wziął go natychmiast ze sobą. Gdy zobaczyli zmarłego, poznali obaj natychmiast, że jest to wypadek wymagający natychmiastowej interwencji policji.

Dla dra Hermansena, który znał doskonale zmarłego, był to straszny widok, gdy tak siedział na krześle. Jeszcze płonęły elektryczne lampy, ale oślepiające promienie słońca czerwcowego wpadały przez szpary okien nic i w tajemniczy sposób zlewały się z żółtem światłem lamp. I w tem przedziwnem oświetleniu siedział zmarły rozparty w fotelu, z szyją napiętą jak struna, z głową zwieszoną przez poręcz skórzanego fotela. Połowa twarzy była zmiażdżona kulą. Ramiona i podłoga zbroczone były krwią. Ramiona zwieszały się, ale obie dłonie były zaciśnięte. Na podłodze tuż koło niego leżał rewolwer wielkiego kalibru. Na biurku przed nim leżał zaczęty list.

Fennesław stał przez chwilę nieruchomo i zapamiętał sobie niezwykły obraz, nie tylko położenie zmarłego, ale również całe urządzenie pokoju, szafę na książki w ciemnym kącie, wzór dywanu, ciężkie, angielskie fotele klubowe i liczne drobiazgi na biurku. Pierwsze badanie powierzył lekarzowi policyjnemu, wiedział bowiem, że przeprowadzi je z największą sumiennością — bo lekarz policyjny podejrzewa zawsze możliwość zbrodni.

(C. d. n.)

Anglja choruje na... duchy.

(K.). Państwo Kendrich z Bradford donieśli londyńskim „Times" o fakcie ,który zwraca uwagę publiczności na zjawiska spirytystyczne, a zwłaszcza na ciekawe zjawisko „straszenia".

Dom, zamieszkały przez Kendrich, od czterech lat co noc odwiedzają niewytłumaczone zjawiska, które ze złośliwą przyjemnością przestawiają rozmaite przedmioty z jednego miejsca na drugie. Cierpliwi mieszkańcy nawiedzonego domu bez szemrania — godząc się z losem — znosili te coraz częstsze wizyty w swych mieszkaniach, „duchy" jednak wkońcu przebrały miarę.

Przed kilkoma dniami pani Kendrich schowała do szafy i ułożyła starannie bieliznę dziecięcą; jakież było jej zdumienie, kiedy nazajutrz ujrzała na podłodze szczątki szuflady, a na fotelu rozrzuconą w nieładzie bieliznę. Zirytowana poczęła przeklinać niewidzialnych sprawców złośliwego figla, gdy nagle strumień wody, cieknącej z sufitu, zmoczył ją od stóp do głów. Pokój mieszczący się ponad mieszkaniem Kendrich, jest niezamieszkany, więc sprawa przedstawia się zagadkowo. —

Po dłuższych debatach familijnych, postanowiono zwrócić się do policji, która natychmiast rozpoczęła dochodzenia, obiecując wyjaśnić już wkrótce zagadkową sprawę odwiedzin „duchów".

Z procesu Leopolda i Loeba.

Proces przewleka się. — Nowi świadkowie. — Zeznawać ma matka Looeba, brat Allen i siostra. — Ojciec Loeba ciężko chory. — Koleżanki z uniwersytetu i koledzy. — Pod wpływem orzeczenia psychiatrów.

(?) Proces morderców małego Frankla w Chicago, Leopolda i Loeba przewleka się, niewiadomo czy rozmyślnie. Prasa amerykańska zapowiadała, że przewodniczący Trybunału sędzia Caverly zdążać będzie do szybkiego ukończenia rozprawy, a tymczasem, właśnie Caverly ulega obrońcom oskarżonych i godzi się na powoływanie coraz to innych świadków.

Przez salę rozpraw przesunęło się już przeszło 100 osób w charakterze świadków. Powołani też być mają matka Loeba, jego brat Allen i siostra. Ojciec chory obłożnie i dlatego nie zjawi się w tym charakterze.

Zeznawali między innymi koledzy i koleżanki Loeba i Leopolda z uniwersytetu. Jedna z koleżanek usiłowała przedstawić Leopolda jako ekscentryka, twierdząc, że zmienił się bardzo od roku 1923, że był coraz to bardziej nerwowy, że wygłaszał dziwaczne teorje i czynił na niej wrażenie człowieka, opętanego maniactwem.

Prokurator zbijał zeznania tego świadka, odczytując zeznania podczas pierwszego przesłuchania w przedwstępnem śledztwie; zeznania te brzmią inaczej; wówczas oskarżony nie był przedstawiony jako człowiek anormalny.

Zdaje się nie ulegać wątpliwości, że koledzy i koleżanki oskarżonych składają teraz swoje zeznania pod wpływem orzeczenia psychiatrów, powołanych z ramienia obrony prawnej oskarżonych. Obrona prawna, psychiatrzy, jak również ci świadkowie usiłują suggerować Trybunałowi sędziów i opinji publicznej, że zarówno Loeb jak i Leopold są to młodzieńcy, opętani chorobliwem maniactwem w jednym zwłaszcza kierunku: znęcania się, gdy równocześnie zdążali zawsze do tego, aby zwracać na siebie uwagę czemś senzacyjnem.

Drzewa żywiące się mięsem ludzkiem.

FANTASTYCZNE REWELACJE „NAUKOWE" AMERYKAŃSKIEGO BOTANIKA. — LEGENDA O DRZEWIE, KTÓRE POŻERA CZŁOWIEKA. —ROŚLINA ŻYWIĄCA SIĘ MYSZAMI. — SKŁADANIE OFIAR ŚWIĘTEMU DRZEWU. — WYGLĄD TEGO DRZEWA. — W JAKI SPOSÓB DRZEWO POŻERA SWOJĄ OFIARĘ.

(?) Uczony amerykański podróżnik dr. Salmon Osborn ogłosił właśnie drukiem swoje spostrzeżenia zebrane podczas pobytu na Madagaskarze. Książka nosi senzacyjny tytuł: „Madagaskar, kraina drzewa, żywiącego się mięsem ludzkiem".

Dr. Osborn objechał całą wyspę Madagaskarską i, jak twierdzi wszędzie zetknął się tam z legendą o drzewie, które pożera człowieka. Tubylcy opowiadali mu, że w dżunglach wyspy rosną drzewa, żywiące się mięsem ludzkiem. To samo opowiadali mu misjonarze.

Dziwy natury są nieograniczone. O tem, że niektóre rośliny są mięsożerne, wiemy już z botaniki. Znamy z nazwy kwiaty, które zamykają swe kielichy, gdy dostanie się ich mucha czy muszka i połykają poprostu stworzenia, które giną we wnętrznościach kwiatowego kielicha. W londyńskim ogrodzie botanicznym znajduje się podzwrotnikowa roślina, żywiąca się myszami.

Otóż między tą podzwrotnikową rośliną a drzewem, pożerającem człowieka, są już pewne analogje, Dr. Osborne włączył do swojej książki list znanego botanika Karola Liche do przyjaciela tegoż dr. Friedlowskiego. W liście tym donosi botanik przyjacielowi o istnieniu mięsożernego drzewa i opisuje scenę (której naocznym był świadkiem, jak tubylcy na wyspie Madagaskarze składali drzewu temu ofiary w ludziach. (Niektóre plemiona czczą te drzewa jako bóstwa i dbają o to, aby nie cierpiały głodu).

Ów botanik tak opisuje mięsożerne drzewo: Pień jego połobury do olbrzymiej jodły. Cztery potwornych rozmiarów liście opadają z wierzchołka aż na ziemię. Szerokość każdego liścia wynosi 1 m. a długość 4 m. Grubości 40 ctm. mają twardość skóry podeszwowej. Powierzchnia liści pokryta jest kolcami. Na wierzchołku tego drzewa rosną kielichy olbrzymich kwiatów, tworzące w krąg ułożony bukiet. Z kielichów tych sączy się na ziemię ciecz przedziwnie odurzająca.

Karol Liche widział na własne oczy, jak tubylcy porwali jakąś kobietę i zmusili ją, aby wspięła się na wierzchołek tego drzewa i napiła się odurzającej cieczy z kielicha jego kwiatu. Zaledwie nieszczęśliwa ofiara dotknęła ustami kielicha kwiatowego, podniosły się w górę olbrzymie cztery liście pokryte kolcami i zamknęły ją w swojem wnętrzu.

Dziesięć dni zamknięte były liście tego drzewa. Po tym okresie czasu liście rozwarły się i znowu opuściły się wzdłuż pnia.

Pod drzewem zaś uczony ujrzał czaszkę trupią.

Ofiara została spełniona.

TADEUSZ ORDŻA.

Nie warto!

W moim ogródku znów posiałem kwiaty
(chciałem mieć lato cudnie ukwiecone)
czule pieściłem klomby rozrzucone,
by ogród mój ubrać w najbarwniejsze szaty,
ale nie dla mnie, lecz...
Zamilczę o tem
bo dziś, gdy krzewy mi z kwiatów odarto
i cudne klomby zbeszczeszczono błotem...
...Och nie!...
i o tem dziś mówić nie warto!

* * *

Na lirze (w kącie dawno zapomnianej)
znów chciałem struny ponaciągać świeże
i w nowej pieśni skryć nowe pacierze,
dla tej, co...
Ach nie, właśnie że nie dla niej,
dwóch z taką pieśnią byłoby za wielu,
a co dopiero...
Z naturą otwartą
dziś żyć nie dobrze, bo i w jakim celu,
jeśli dziś nawet pogardzać nie warto!

* * *

Girlandą światła pokój przystroiłem,
światła, ach światła chciałem jak najwięcej,
na powitanie niosłem serce w ręce,
królewskich godów już początek śniłem,
śniłem, że przyjmę, jak przyjmują króle
i hołd jej...
Ach nie!...
W tej chwili podarto
w strzępy me serce dziś jeszcze tak czułe
głaskane!...
Milcz serce!...
Dziś kochać nie warto!

Jak Lwów uczci pamięć Romualda Traugutta?

(y) W ratuszu odbyło się wczoraj z inicjatywy komitetu uczczenia pamięci naczelnika Rządu nar. z r. 1863 i męczennika narodowego Romualda Traugutta zebranie obywatelskie, któremu przewodniczył prezes Tow. „weteranów z r. 1863 prof. Syroczyński. Prace komitetu skreślił p. Chołodecki, zaznaczając, że Lwów w dziele stworzenia pomnika nie pozostanie w tyle za całą Polską. We Lwowie tablica pamiątkowa wmurowana zostanie w dol. części wieży kościoła OO. Bernardynów, skąd usunięte zostaną reklamy. Tablicę projektował art.-rzeźbiarz p. Kurczyński, a wykona ją rzeźb. p. Stan. Frąd z kamienia po-

lańskiego. Nad tablicą umieszczoną zostanie plaketa bronzowa z wizerunkiem Traugutta. Na koszty potrzeba jeszcze około 1000 zip. i tu apel skierowuje się do społeczeństwa. Zw. banków przyrzekł subwencję, a komitet zwróci się w tej sprawie również do Zw. rolniczych w Borysławiu.

Uchwalono wydać odezwę do społeczeństwa o składanie ofiar, utworzyć komitet obchodu oraz komitet zbiórkowy przy udziale Koła Polek. Tablica zostanie wmurowana 29 września br. Na czele komitetu staną zaproszeni: arc. Twardowski, wojew. Zimny, gen. Malczewski, Jędrzejewski i prez. Neumann.

Dzielna kobieta.

Siekierą odpędziła trzech bandytów. — Sama strzałem raniona w oko.

PRUŻANY. W nocy z 21 na 22 b. m. trzech bandytów uzbrojonych w obcięte karabiny systemu rosyjskiego napadło we wsi Horecz, gm. Kartuza Berezka na dom wdowy Marji Loliczowej. Napadnięta stanęła z siekierą przy ścianie koło okna grożąc, że pierwszemu, który będzie chciał wejść rozbije głowę.

Wtedy bandyci zaczęli strzelać przez okno do wnętrza, a jedna z kul „dum-dum" rozpryskując zraniła Loliczową w oko. Oddawszy szereg strzałów, bandyci zbiegli i znikli bez śladu. Ranną zaś dzielną kobietę przewieziono do szpitala w Prużanie.

(ip)

Z bagna wielkomiejskiego.

(OSTRZEŻENIE POD ADRESEM KOBIET).

INTELIGENTKA SZUKA POSADY. — ANONS. — LICZNE OFERTY. — LISTY DWUZNACZNE. LIST „JEDNOZNACZNY". — CO O TEM SĄDZIĆ?

(?) Pewnego dnia zjawiła się przy moim biurku redakcyjnem smukła kobieta o twarzy niezwykle uduchowionej i drżącym głosem zaczęła mówić: „Szukam posady; mieszkam na razie u krewnych na prowincji. Dziesięć lat byłam towarzyszką starszej damy; zarządzałam gospodarstwem, byłam lektorką jej i wychowywałam jej wnuki. Dama ta umarła. Chciałabym podać teraz anons...."

Zwracam tej kobiecie grzecznie uwagę, — że w sprawie anonsów zwrócić się należy do Administracji a nie do Redakcji dziennika naszego.

„Biedna jestem i nie mogę opłacić anonsu" — szepnęła.

Wiek Nowy uwzględnia takie prośby. Znamy położenie naszych zarobkujących inteligentek z okresu, kiedy to kobieta nieprzygotowana do walki z życiem, nie umiejąca właściwie nic ponadto, jak trochę na fortepianie i mówić kiepską francuszczyzną, uważała, że z temi kwalifikacjami można zostać guwernantką, lektorką lub towarzyszką starszej damy. Ot, jedna z tych statystek, wynajmywanych do zamożnego domu obywatelskiego.

Tak bywała przed wojną.

Lecz jakże wytłumaczyć takiej biednej, samotnej kobiecie, że w dzisiejszych powojennych czasach trudniej będzie znaleźć miejsce „statystki" w uczciwym domu obywatelskim. — Te domy zubożały przecież.

Szuka posady, zdecydowana wejść do domu nowych bogaczy.

Więc umieściliśmy dla niej anons tej treści: Inteligentna pani z najlepszemi poleceniami — przyjmie posadę zarządczyni domu i wychowawczyni dzieci. Zgłoszenia do Administracji Wieku Nowego pod „Wychowawczyni".

Na ten anons biedna inteligentka otrzymała kilka ofert.

Przyniosła mi te odpowiedzi do przeczytania.

Listy te były, jak się wyraziła, tak dwuznacznie napisane, że wzbudziły w niej podejrzenie i dla tego przyszła poradzić się, co ma czynić.

Przeczytałam te listy. Istotnie: zaufania nie wzbudzały.

Oto próbka jedna:

„Stosownie do ogłoszenia, podaję do wiadomości, że jestem urzędnikiem państwowym. Liczę lat 38, właścicielem kamienicy, samotny. Potrzebowałbym reprezentantki domu inteligentnej, — przystojnej, celem zajęcia się domem. Resztę wszystko ustnie. W tym celu proszę się zgłosić w niedzielę, godz. 6. wieczorem...

Tu podany jest adres biura, gdzie woźny poprowadzi dalej.

A więc woźny odkrywa dla tego „państwowego urzędnika" gdy tak trzeba, rolę „pośrednika" żeby nie wyrażać się drastyczniej.

Inne listy również bez podpisu; ordynarnie naznaczona schadzka celem omówienia „bliższych szczegółów".

A wśród tych ofert jeden list, już jednoznaczny.

„Szanowna Pani, czy Panno!

Stosownie do ogłoszenia zwracam się do Pani

3

GUY DE MAUPASSANT.

Stara panna.

(Z francuskiego przełożył R. H.).

(Ciąg dalszy).

– Zdumioną, że znam jej nazwisko, odrzekła: „To zależy, wszystko jest odnajęte, lecz popatrzeć można".

W pięć minut zgodziliśmy się, położyłem mój plecak na podłodze wiejskiego pokoiku, w którym znajdowało się łóżko, dwa krzesła, stół i umywalnia. Leżał obok kuchni, wielkiej, zadymionej izby, gdzie pensjonarze jadali razem z czeladzią i gospodynią, wdową.

Umyłem ręce i zeszedłem na dół. Stara kazała dla mnie przyrządzić kurę w wielkim kominie, gdzie wisiał rożen czarny od sadzy.

„Pani ma gości obecnie?" — zapytałem gospodyni.

Odpowiedziała ze swą zwykłą niezadowoloną miną:

„Mam jakąś panią, starą Angielkę, która zajmuje drugi pokój".

Zdobyłem przywilej (za 5 soldów dziennie drożej) jadania w samotności na dworze w razie pięknej pogody.

Umieszczono tedy moje nakrycie przed drzwiami i zacząłem obgryzać zębami chude członki kury normandzkiej oraz zapijać jasnym, pospolitym cydrem, przyczem żułem biały, ordynarny, cztery dni mający, lecz wyśmienity mimoto chleb.

Nagle otworzyła się drewniana barjera od strony drogi i koło domu pojawiła się osobliwa istota. Była bardzo chuda i wysoka, owinięta w taki sposób w jakiś szkocki szal, o wielkich kratach, że możnaby było sądzić, iż niema ramion, gdyby nie ukazywała długiej ręki na wysokości bioder, trzymającej biały parasol turystyczny. Jej twarz mumji, otoczona szeregiem siwych loków, która za każdym jej krokiem zdawały się tańczyć, nasunęły mi na myśl, nie wiem z jakiego powodu, o marynowanym śledziu, ubranym w papiloty. Przeszła szybko obok mnie, spuściła oczy i zniknęła w dwerkach.

Osobliwe to zjawisko rozweseliło mnie, była to zapewne moja sąsiadka, stara Angielka, o której wspominała nasza gospodyni.

W ciągu dnia nie ujrzałem jej więcej. Nazajutrz rano, gdy zainstalowałem się w celu malowania w znanej wam czarującej dolinie, leżącej obok Etretat, odstrzegłem, podniósłszy nagle oczy, jakąś zadziwiającą postać na brzegu, coś w rodzaju masztu. To była ona, Gdy mnie zobaczyła, znikła.

W południe wróciłem do domku na śniadanie i zająłem miejsce przy wspólnym stole, ażeby zaznajomić się z tym starym oryginałem. Lecz ona nie odpowiedziała nic na moje grzeczności, nawet na moją troskliwość pozostała nieczułą. Uparcie dolewałem jej wody do szklanki i uprzejmie podawałem półmiski. Lekkie, nieznaczne skinienie głowy, jakiś wyraz angielski wymówiony tak cicho, że zrozumieć go nie było można, stanowiły całe podziękowanie.

Przestałem się zajmować, pomimo że zaprzątała mi myśli.

Po trzech dniach wiedziałem o niej tyleż, co pani Lecacheur.

Nazywała się miss Harriet. Szukając jakiej wioski, oderwanej od świata, zatrzymała się przed sześcioma tygodniami w Benouville, ażeby spędzić tutaj lato i zdawała się nie być skłonną do opuszczenia tego miejsca.

Przy stole nie rozmawiała nigdy i jadła prędko, przyczem stale czytywała mały protestancki zeszyt propagandystyczny. Broszurki te rozdawała wszystkim. Nawet proboszczowi posłała ostatni egzemplarze przez chłopca ulicznego, który otrzymał za to dwa sous. Niekiedy, bez żadnego wstępu, mówiła nagle do naszej gospodyni: „ja kochać tego pana więcej wszystko; ja podziwiać go w całej przyrodzie, ja nosić go zawsze w mojem sercu". I nierozważnie dała zdumionej wieśniaczce jedną ze swych broszur, które miały zbawić świat.

We wsi nie była lubianą. Ponieważ nauczyciel oświadczył, że „ona jest ateistką", przeto leżał na niej rodzaj klątwy. Proboszcz, zapytywany przez panią Lechacheur powiedział: „ona jest heretyczką, lecz Bóg nie pragnie śmierci grzesznicy, ja też uważam ją również za osobę nawskróś moralną".

(C. d. n.)

ze swemi zamarami. Jestem separowany, lecz nie z własnej winy i mam przy sobie dwoje małych dzieci. Jestem kierownikiem młyna. — Przy ustnem porozumieniu się i bliższem poznaniu, gdy nasze charaktery będą się zgadzały, w takim razie z góry zapowiadam, że życie nasze będzie związane. Ja sobie w ten sposób to wszystko wyobrażam..."

Przynajmniej szczerym jest ten jegomość. — Nie zwabia do siebie ofiary. Z góry zapowiada, czego się spodziewać i na co liczy.

Co sądzić o autorach tych odpowiedzi, gdy wysłane zostały na anons, w którym kobieta szuka pracy zarobkowej, a nie awantury?

Czy teraz, w tych powojennych czasach nikt istotnie nie potrzebuje wychowawczyni do dzieci i osoby, któraby zajęła się gospodarstwem. Pewien gatunek mężczyzn „samotnych" korzysta z takiego anonsu, bierze to za ofertę awanturniczy i odpowiada w taki sposób.

Poradziłam owej intelgentce, aby już nie szukała posady guwernantki czy lektorki.

„Umlernen" — wołali ludzie w Niemczech już podczas wojny.

Tak, tak! Trzeba koniecznie nauczyć się na nowo jak stworzyć sobie egzystencję w tych nowych czasach, stworzonych wielką wojną światową.

Halski przed sądem wiedeńskim.

Echa uprowadzenia. — Oskarżony o fałszywy meldunek i bezprawne noszenie broni. — Skazany na grzywnę. — Konferencja z panią T. Nie było uprowadzenia!

(K) Przed sądem wiedeńskim stanął onegdaj kupiec lwowski Józef Halski, który przed paru tygodniami przyjechał do Wiednia w towarzystwie żony również kupca lwowskiego, Józefa T. Podróż skończyła się fatalnie, bo policja wied. na podstawie

listu gończego

aresztowała Halskiego pod zarzutem uprowadzenia cudzej żony. Halskiego umieszczono

w kryminale,

a pani T. zamieszkała u swego brata, stale przebywającego we Wiedniu. Przy tej jednak sposobności prokuratura oskarżyła Halskiego o

fałszywy meldunek i niedozwolone noszenie broni,

którą mu podczas aresztowania zabrano. Halski zamieszkał po przybyciu do Wiednia w jednym z tamtejszych hoteli i zameldował p. T. jako

swoją żonę.

Podczas rozprawy H. tłumaczył się, że dlatego złożył fałszywy meldunek, ponieważ nie chciał stawiać

w dwuznacznem świetle

swej towarzyszki, zaś broń nosił legalnie na podstawie karty na broń, wydanej mu przez władze polskie.

Sędzia wydał wyrok

skazujący Halskiego

na zapłacenie grzywny w kwocie 100 tysięcy koron. Na rozprawie była obecna i pani T., która miała

dłuższą konferencję z H.

W niedługim czasie H. zostanie odstawiony do Polski. Pani T. opowiada, że

nie została uprowadzoną,

lecz wyjechała dobrowolnie do Wiednia, chcąc u brata czekać na wynik procesu rozwodowego, który z mężem prowadzi — Halski zaś towarzyszył jej tylko w tej podróży.

Tragiczny wypadek kupcowej lwowsk.

Znana właścicielka sklepu z pl. Kapitulnego pada ofiarą wypadku automobilowego w Karlsbadzie. — Ciężki stan ofiary wypadku.

(y) Do Lwowa przyszła wiadomość

z Karlsbadu,

że będąca tam na kuracji znana właścicielka sklepu ze Lwowa z pl. Kapitulnego, Próchnikowa, padła tam

ofiarą tragicznego wypadku

automobilowego, odnosząc pod kołami auta

ciężkie rany.

Odwieziono ją do wiedeńskiego sanatorjum

w ciężkim stanie.

Pogłoski o śmierci p. Próchnikowej, które rozeszły się, są nieprawdziwe.

Senzacyjne pogłoski na temat masowego mordu noworodków w Skniłówku.

Zwłoki przyniesiono ze Lwowa.

KOMPLIKACJE. — ZWŁOKI KONSERWOWANE W FORMALINIE. — NIE LAIK. — ZANOSI SIĘ NA AFERĘ. — DOCHODZENIA TRWAJĄ W DALSZYM CIĄGU. — WYKRYCIE ZBRODNIARZY SPODZIEWANE WKRÓTCE.

(K) Od kilku dni organy śledcze prowadzą energiczne dochodzenia w kierunku

wykrycia fabrykantki

czy fabrykanta aniołków, których ziemskie powłoki znaleziono w baniaku w miejscu ustępowem na folwarku w Skniłówku.

Sprawa komplikuje się

a po uchwyconej nitce, wywiadowca Bandrowski który przeprowadza dochodzenia — dąży do kłębka, który

leży we Lwowie.

Donosiliśmy już, że zwłoki pięciu noworodków były świetnie zakonserwowane

i to w formalinie,

co wskazywałoby, że ma się do czynienia nie z laikiem, ale osobą

obznajomioną z preparatami

tego rodzaju.

Następnie zwrócono uwagę na osoby, które w krytycznym czasie przebywały na folwarku lub też przychodziły tylko. Dwie kobiety, zajęte na folwarku nie mogą być brane pod uwagę — z racji swego podeszłego wieku, a na wsi nie dałby się długo ukryć fakt masowego zniknięcia płodów, z tego uzasadniony wniosek, że

zwłoki niemowląt przyniesiono ze Lwowa

i tam porzucono.

Na ten temat krążą po mieście

senzacyjne pogłoski,

wedle których w sprawę ma być wmieszany pewien znany na bruku lwowskim osobnik, bratanek wysokiego urzędnika, a dalej, co

zakrawa już na aferę,

że pewien lekarz lwowski, bawiący obecnie za granicą, a w mieszany w tragiczno-senzacyjną aferę, miał przeprowadzać

niedozwolone praktyki

niszczenia kiełkującego życia. On to, po zakonserwowaniu płodów miał następnie usuwać je w ten sposób ze swego domu.

Nie wiemy, ile jest prawdy w tych pogłoskach, bo władze przeprowadzające dochodzenia, zachowują zrozumiałą

tajemnicę,

jednakowoż nie wątpimy ani na chwilę, że sprawa zagadkowego mordu w Skniłówku

będzie wyjaśniona,

a zbrodniarze znajdą się w rękach karzącej sprawiedliwości.

Dodatek dla urzędników

powinien nastąpić w najbliższych dniach, by mogli z powodu zbliżającej się pory deszczowej zaopatrzyć się w tanie trwałe i eleganckie obuwie u Henryka Posta, we Lwowie, 2900 ul. Pańska l. 7.

Sprzedana narzeczona.

(K.). W wiosce szwajcarskiej w pobliżu Bellinzony pewien od roku zaręczony wieśniak, oświadczył narzeczonej, że zmienił swój zamiar i chce z nią zerwać.

Postępowa wybranka serca nie sprzeciwiła się postanowieniu niedoszłego męża, oświadczyła jednak, że dopiero wtedy zwróci mu słowo, gdy wyszuka jej innego narzeczonego. „Wychodzenie za mąż — powiedziała — to loterja, sądzę więc, że z innym mężczyzną mogę żyć również szczęśliwie".

Narzeczony, któremu widocznie pilno było do odzyskania swobody, zgodził się na jej żądanie, a nie mogąc na miejscu znaleźć ochotników do ożenku, postanowił „odstąpić" ją na publicznej licytacji. Rzeczywiście w niedzielę, po nieszpornem nabożeństwie zaaranżował w kawiarni licytację, do której stanęło wielu młodych mężczyzn - wieśniaków i wreszcie jeden z nich „nabył" narzeczoną za 350 franków szwajcarskich.

Pomysł, bądź co bądź oryginalny, podobał się ogólnie, nawet rodzicom dziewczyny, tembardziej, że wspaniałomyślny eksnarzeczony ofiarował uzyskane pieniądze na wyprawę dla przyszłej panny młodej.

Po bajecznie niskich cenach **OBUWIE** sprzedaje firma **REICH, Piekarska 8.** Proszę oglądać cały wystawowe. Dla PT. Urzędn. dogodne spłaty.

Koncesje na sprzedaż broni.

Piszą do nas z Tarnopola:

Koncesje, wydawane na sprzedaż broni — ograniczone są pewnemi przepisami, których przekraczać nie wolno. Są jednakowoż jednostki, które nic sobie z wszelakich przepisów nie robią, ufne są albowiem w protekcję możnych osób.

Dzięki poparciu sen. Orbińskiego otrzymał niejaki Skorochód w Tarnopolu koncesję na sprzedaż broni myśliwskiej. Jednakowoż nie licząc się zupełnie z istniejącymi ustawami, rozpoczął również bez pozwolenia władz sprzedawać broń krótką. Policja państwowa dowiedziała się, że tu na kresach wiele jest broni palnej pomiędzy ludnością cywilną i że broń ta pochodzi ze sklepu Skorochoda. Wyłapała nawet jednego Ukraińca, który przyznał się, że kupił brauning w jego sklepie bez przedłożenia karty na broń. Skonfiskowano mu zatem wielki zapas krótkiej broni i amunicji i zabroniono mu sprzedawać browningi. P. Skorochód jednakże, ufny w poparcie senatora i jego partji, nic sobie nie robił z zakazu władz, sprowadził sobie nowy zapas brauningów i sprzedawał dalej. Ale Policja Państwowa, nie licząca się z paplami p. senatora, znowu skonfiskowała mu cały zapas i oddała sprawę województwu. I tutaj zaczyna się sprawa gmatwać. Znalazły się osoby wpływowe, idące widać na pasku p. senatora, które popierają nieczystą sprawę p. Skorochoda. Prawdopodobnie zatem otrzyma p. Skorochód, który — nawiasem mówiąc — w czasach polskich przeszedł z wyznania grecko-kat. na obrządek rzymski, nagrodę za swoje narodowe czyny w postaci koncesji na broń krótką i zwrot skonfiskowanej mu broni.

Władze powinny jednak stać wytrwale na straży ustaw i baczyć, aby broń w sposób nielegalny nie dostawała się w ręce naszych wrogów, a ponadto nie powinny udzielać koncesji ludziom niepewnym, którzy już dali dowód — że nie można im ufać, gdyż oni tego zaufania nadużyją.

Samobójstwo bony. — Auto wpadło do wody.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Drohobycz, 27. sierpnia.

Wczoraj nad ranem próbowała bona p. J. odebrać sobie życie strzałem w skroń. Nieprzytomną denatkę odwieziono do Lwowa, gdyż dyrektor tutejszego szpitala p. Dr. Kozłowski nie chciał się podjąć operacji. Dziś obiegają pogłoski, że denatka we Lwowie w szpitalu umarła. Przyczyną samobójstwa ma być zawiedziona miłość.

Dziś przedpołudniem zdarzył się tu tragiczny wypadek. Most koło rafinerji „Galicja" załamał się pod ciężarowem autem naftowej spółki akcyjnej „Fanto", skutkiem czego auto wpadło do wody; jeden człowiek się zabił, a kilku jest rannych. Winę tego nieszczęścia ponosi Wydział powiatowy, nie dozorujący i nie dbający wcale o drogi i mosty. W tym kierunku spodziewać się należy radykalnej zmiany, gdyż marszałkiem powiatowym został już zamianowany p. Rajmund Jarosz.

Znów potworny przejaw seksualnego zwyrodnienia.

Zgwałcił 4-letnią dziewczynkę.

(K) Niemal codziennie na policję wpływają doniesienia o ohydnych faktach zezwierzęcenia. Przed kilkoma dniami sklepikarz Luft „pieścił lub co najwyżej całował" 8 i 9 letnie dziewczęta, przedwczoraj 16 letni chłopak Michał Tendej zgwałcił 6 letnią Antoninę P. — a wczoraj znów

policja aresztowała jesz ze 1-ego

zwyrodnialca w osobie 21 letniego parobka z restauracji Buchmana w Brzuchowicach, Wasyla Steciuka.

Mianowicie niedawno Steciuk przyszedł do willi kupca Kazimierza G. w Brzuchowicach i korzystając z chwilowej nieobecności zajętej tam w charakterze gospodyni Julji Zielińskiej,

zgwałcił jej 4 letnią wnuczkę

Eugenję Ciepłą. Gdy Zielińska powróciła do domu zastała

dziecko płaczące z bolu

i wtedy dowiedziała się o zwierzęcym czynie Steciuka, który zbiegł w niewiadomym kierunku i do wczoraj ukrywał się przed aresztowaniem. Wczoraj dopiero udała się wywiadowcom wyśledzić miejsce jego pobytu, poczem aresztowano go i osadzono w więzieniu.

Podróż „poślubna" we troje.

W świat za szczęściem. — Przyjaciółka. — Zgodność charakterów i przyjaźń. — Baron Morgan. — Podróż do dóbr. — Smutne przebudzenie. — Okradziona. — Złodziejka w rękach policji.

(K) W Ekspozyturze śledczej zjawiła się niejaka Matylda Bortnik donosząca, że w Krzeszowicach została okradziona przez przygodną znajomą, Marję Kościów, bufetową z kawiarni Grubera w Rzeszowie, którą właśnie na ulicy we Lwowie spotkała i spowodowała jej aresztowanie.

Sprawa cała nie jest pozbawiona tła humorystycznego a w szczegółach przedstawia się następująco:

Oto Bortnikowa z powodu ciężkich czasów nie mogąc znaleźć

„odpowiedniego" zajęcia

postanowiła wyjechać do Katowic. Nie zwlekając spakowała wszystkie swoje rzeczy do małej walizy i wyjechała w kierunku Katowic.

Po drodze wstąpiła jednak do Rzeszowa, aby pożegnać się ze znajomym sobie miastem. Cokolwiek zmęczona spacerem weszła do kawiarni Grubera by tam

wypocząć i pokrzepić siły.

Przypadkowo (na nieszczęście) zaznajomiła się tam z ową Marją Kościów, bufetową. W czasie rozmowy zdążyły się zaprzyjaźnić i to nierozerwalnie, bo Kościów zgodziła się

wyjechać z Bortnikówną.

Plan natychmiast urzeczywistniły i wyjechały w kierunku Krakowa, gdzie na dworcu kolejowym zapoznały się z eleganckim gentlemanem który przedstawił im się jako baron Morgan Weinberg. Zorjentowawszy się z miejsca, kto są obie niewiasty

zaprosił je na kolację

a następnego dnia zawiózł je

do swych dóbr

w Krzeszowicach. Po przybyciu wieczorem na miejsce nastąpiła

obfita libacja,

gęsto zakrapiana koniakiem, poczem wszyscy udali się na spoczynek.

Jakież było przerażenie Bortnikówny, gdy rano przebudziwszy się zauważyła

nieobecność barona i swej przyjaciółki,

a w dodatku walizy ze słotą branzoletą, garderobą i kwotą 200 złotych. Wszelkie poszukiwania nie dały żadnego rezultatu i Bortnikówna wróciła do Lwowa.

Przesłuchana na policji Kościów przyznała że

pojechała z baronem

bez pożegnania się z przyjaciółką, lecz uczyniła to

pod wpływem sugestji.

Walizę z rzeczami zabrała mechanicznie, nie wiedząc nawet o tem. Przyjechawszy z towarzyszem do Krakowa, przekonała się, że baron Morgan to

zwyczajny „Alfons",

który chciał żyć jej kosztem, porzuciła go więc i przyjechała do Lwowa.

Po przesłuchaniu Kościów odstawiono wczoraj do Krakowa, do tamtejszej policji, która poszukuje K. za inne kradzieże.

NADESŁANE.

DENTYSTA MARJAN STANISŁAW SEEMAN
powrócił i przyjmuje jak przedtem
ulica LEONA SAPIEHY L. 37. 29031

Prof. Dr. Zalewski
powrócił — ordynuje od 3—5, Sykstuska 42.
29023

KOMC. BIURO TŁUMACZEŃ wszystkich języków obcych
we Lwowie, pl. Akademicki 1. 2929
Przyjmuje do tłumaczenia na wszystkie języki obce i z obcych na polski: dokumenta, akta sądowe, prace naukowe, literackie etc. i legalizuje przez zaprzysiężonego tłumacza sąd. Zgłoszenia z prowincji wykonuje szybko i dokładnie. Lwów, pl. Akademicki 1.

PAMIĘTAJCIE o CHLEBIE DLA GŁODNYCH DZIECI!

Nad czem obradowali wczoraj ojcowie miasta?

Rozszerzenie cmentarza Janowskiego. — Miej. fundusz przemysłowy. — Subwencje stowarzyszeniom dobroczynnym. — Otwarcie m. szkoły przemysłowej. — 150.000 zł. na budowę kolei Lwów-Łuck!

(rs) Radny m. Rucker referował na początku wczorajszego posiedzenia Rady miej. sprawę wyasygnowania z fundacji Skarbka 30.000 zł. jako zaliczkę za grunty na Janowskiem na cele rozszerzenia cmentarza Janowskiego. Wnioski referenta uchwalono.

Z kolei zajmowano się sprawą reaktywowania m. fnuduszu przemysłowego, który przed wojną wynosił 250.000 koron. Uchwalono celem przyjścia z pomocą przemysłowcom i rękodzielnikom reaktywować ten fundusz i tymczasowo na cel ten przeznaczyć 50.000 zł., a przez nast. 5 lat po 40.000 zł. Fundusz ten zwiększy się z biegiem czasu do 250.000 zł., a udzielane będą z niego pożyczki oprocentowano po 12 proc. na rok.

Bursie im. Dekerta udzielono subwencji w kwocie 5000 zł.

Na wniosek r. dr. Wereszczyńskiego udzielono również Tow. pomocy naukowej na bursę im. Kościuszki subwencji w kwocie 1500 zł., zakładowi głuchoniemych 3000 zł., a gminie wyznan. na zakład sierót i szpital 2222 zł.

Uchwalono dalej upoważnić magistrat do otwarcią m. szkoły przemysłowej.

Na wniosek r. Majerskiego uchwalono udzielić bursie im. św. Stan. Kostki subwencji 3000 zł.

Na wniosek r. Sudhoffa udzielono celem poparcia funduszu istniejącego przy Kongregacji Kupieckiej na cele pomocy dla młodzieży handlowej w otwieraniu sklepów 20.000 zł.

Na wniosek r. ks. dr. Szydelskiego uchwalono udzielić Rodzinie sierocej subwencji w kwocie 2000 zł., a szkole PP. Benedyktynek 1000 zł.

Na wniosek r. Terenkoczego uchwalono zakupić obligacje na budowę kolei Lwów—Łuck za sumę 150.000 złp.

Mordercy Matteottiego przyznali się do winy.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

WARSZAWA. Z Rzymu donoszą: „Epoka“ podaje wiadomość, że w związku z odnalezieniem zwłok Matteottiego wszyscy aresztowani w tej sprawie przyznali się w końcu do winy.

Jaki jest cel bandyckich napadów dywersyjnych.

Wywiad z gen. Sikorskim. — Mińsk i Kijów ośrodkami oddziałów dywersyjnych. — Mucha-Michalski i Tiutiunnyk kierownikami napadów.

Warszawa (AW). Min. gen. Sikorski oświadczył w wywiadzie z „Kurjerem Warszawskim“, że bandyckie napady dywersyjne mają swe źródło na wielką skalę w Rosji, zaś na mniejszą na Litwie. Śledztwo stwierdziło, że napady organizowane są w Mińsku i innych miastach. Kierownictwo akcji leży w rękach G. U. P., któremu podlegają kierownicy poszczególnych ośrodków organizacyjnych **w Mińsku i Kijowie.**

Kierownikami napadów dywersyjnych są w Mińsku Mucha-Michalski, zaś w Kijowie Tiutiunnyk.

Po stronie litewskiej poskutkowały nasze zarządzenia. Napady ustały, choć oddziałów dywersyjnych nie rozwiązano. **Wszystkie napady mają na celu szerzenie niepokoju na pograniczu i osłabienie prestigu Polski na kresach.** Ponieważ środki, jakiemi dysponowało min. spraw wewn. nie odniosły skutku, przeto rząd obsadził generałami województwa wołyńskie i nowogrodzkie. Mający być utworzony korpus straży pogranicznej, postawiony będzie na zasadach ściśle wojskowych. Korpus składać się będzie z batalionów.

Minister Skrzyński o traktacie wzajemnej pomocy.

Przygotowania Niemiec do rewanżu ekonomicznego.

Paryż. (Pat) Minister spraw zagranicznych Skrzyński przyjmując przedstawicieli prasy francuskiej przedstawił różne kwestje, które zamierza poruszyć podczas wrześniowych obrad Ligi Narodów. Główną kwestją obrad będzie **projekt traktatu o wzajemnej pomocy.** Polska z wielką radością stwierdza, że w sprawie tegogo projektu **tezy Francji i Polski są prawie analogiczne.** Polska wierzy w ideę solidarności międzynarodowej, ale w oczekiwaniu tego dnia, gdy Europa będzie stanowiła blok solidarny **nie będzie można mówić** jeszcze o rozbrojeniu wojskowem, dopóki rozbrojenie moralne we wszystkich krajach nie stanie się faktem dokonanym. Z pośród innych tematów narad genewskich Polskę interesuje w wysokim stopniu kwestja mniejszości narodowych. Polska pragnęłaby, aby inne kraje w dziedzinie mniejszości narodowych przyjęły zobowiązania takie, jakie ją obowiązują. Stosowanie do pewnych krajów postanowień o mniejszościach narodowych, a niestosowanie ich do innych krajów byłoby nie sprawiedliwością.

* * *

Paryż. (Pat) W wywiadzie udzielonym przedstawicielowi „Matin“, min. Skrzyński zapytany o prawdopodobieństwo przypuszczenia, że **Niemcy przygotowują się do zbrojnego rewanżu,** oświadczył, że uważa to za mało prawdopodobne, gdyż **byłby to absurd z niemieckiego właśnie punktu widzenia.**

Zdaniem ministra, Niemcy za pomocą propagandy zdołały przekonać świat, że są nieodzownie potrzebne w imię zasady solidarności ekonomicznej. W szczególności zdołały one przekonać że odbudowa Niemiec jest niezbędną dla odbudowy Europy. Właściwiej będzie powiedzieć, że Niemcy przygotowują rewanż ekonomiczny. Kończąc min. Skrzyński oświadczył, że co do przyszłości jest optymistą.

NADESŁANE.

UBEZPIECZENIA AUTOMOBILOWE
od uszkodzeń wszelkiego rodzaju: zderzenia, eksplozje, złamanie osi, pożar i t. p. (Autocasco).
od odpowiedzialności cywilnej za wyrządzone szkody przejechanie, potrącenie, zranienie, zabicie osób,
od wypadków: pasażerów, szoferów przeprowadza najtaniej 2943
BIURO ASEKURACYJNE ROBERT GREBEL
Lwów, Asnyka 3. Telef. 583.
Oferty na żądanie.

Adwokat Dr. Jakób Brill
Lwów, ul. Podleskiego 10 — powrócił. 23143

Zakład dentystyczny **Dra H. ALLERHANDA** obecnie ulica Kopernika 11. Telef. 16—25. — Godziny przyjęć: 9—1, 3—6. Leczenie chorób jamy ustnej lampą „Sollux“. 23314

SZKOŁA MUZ. im. IGN. JANA PADEREWSKIEGO we Lwowie, **UL. MIZKOWSKIEGO 11,** zatwierdzona przez Min. W. R. i O. P. ogłasza, że wpisy już się ropoczęły. Przedmioty: śpiew solowy, fortepian, skrzypce, wiolonczela, harmonje, historja, teorja, solfeż, muzyka komnatowa i zbiorowa. — Kurs wyższy i koncertowy prowadzi prof. N. Kwiecińska, śpiew solowy prof. H. Oleska. Uczniowie niezamożni mogą otrzymać zniżkę czesne o. Uczniowie którzy nie mają fortepianu, mogą ćwiczyć w szkole. — Kancelarja otwarta od g. 11—6. Dyr. J. Zwierzchowski 2948

HELENA OLESKA
lekcje śpiewu. 23436 **Akademicka 26.**

SPRZYMIERZENI ZAŻĄDAJĄ OD NIEMIEC PRZYWRÓCENIA 8 GODZ. DNIA PRACY.

Paryż. (Pat.). W sprawie konferencji ministrów pracy angielskiego, francuskiego, belgijskiego i niemieckiego, jaka ma się odbyć w Genewie dnia 8 września w celu opracowania umowy, dotyczącej stosowania konwencji waszyngtońskiej o 8-godzinnym dniu pracy „Matin“ dowiaduje się, że sprzymierzeni zdecydowali się żądać od Niemiec ścisłego zachowania międzynarodowego układu w przedniocie dnia pracy.

Dziś przełomowy dzień dla Niemiec.

Decydujące głosowanie w Reichstagu.

BERLIN. (Pat.) Sejm Rzeszy przystąpił wczoraj do 3-go czytania ustaw, związanych z wykonaniem planu Davesa. Nacjonalista Kunz w przemówieniu swem protestował przeciw[illegible]owi londyńskiemu. — Socjalista Schlam[illegible] oświadczył, że partja jego przyjęła układ londyński i przyjmuje ustawy wynikające z planu Davesa. Następnie zabrał głos min. Streseman.

Stresemann oświadczył, że konferencja londyńska nie pracowała w duchu Poincarego, lecz tendencja propagowana przez Poincarego stanie się dominującą w Europie, jeżeli z winy Niemiec rokowania londyńskie spełzną na niczem. Mówca nie widzi też sposobu do podjęcia nowych rokowań, w razie, jeżeli w Niemczech nie dojdzie do porozumienia.

Przewódca centrum Fährenbach oświadczył, że odpowiedzialność za odrzucenie ustaw spadnie na tych, którzy stronnictwu centrum uniemożliwiają uratowanie Niemiec.

Hr. Reventlof uważa, że uchwały londyńskie stanowią dokument słabości rządu niemieckiego i krytykuje ostro politykę prezydenta Ebertha.

BERLIN. (Pat.) Po wyczerpaniu dyskusji ogólnej, sejm Rzeszy uchwalił przeciw głosom komunistów, nacjonalistów i narodowych socjalistów, odroczyć dyskusję szczegółową do piątku przedpołudniem. Decydujące zatem głosowanie nad ustawą ramową i ustawami pozostającemi w związku z planem Davesa, odbędzie się dziś około południa.

Czy Niemcy zerwą nić porozumienia, nawiązaną w Londynie?

„Pakt londyński nie jest wieczny".

O porozumienie partji środka z nacjonalistami. — Zdenerwowanie prasy nacjonalistycznej. — Partje środka przygotowują się do wyborów. — Francja pragnie ratyfikacji układu londyńskiego.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. Z Berlina donoszą: Na skutek odroczenia posiedzenia Reichstagu wszystkie partje, a zwłaszcza partja środka i nacjonaliści, przystąpiły do obrad. Jak słychać partje **środka nie zrezygnowały jeszcze z ostatecznej próby nawiązania porozumienia z nacjonalistami.** Asumpt do tego dała okoliczność, że nacjonaliści zgodzili się na odroczenie posiedzenia Reichstagu do jutra. Partje środka chcą widzieć pewną skłonność do ustępstw ze strony nacjonalistów. W kołach parlamentarnych przypuszczają, że mowa Stressemanna wywarła silne wrażenie na nacjonalistów, wobec tego sądzą, że **ostateczne rozstrzygnięcie stanowiska nacjonalistów zapadnie dziś w nocy. Prasa nacjonalistyczna jest niezmiernie zdenerwowana z tego powodu, że partje środka przystąpiły do przygotowań do kampanji wyborczych,** a nawet zwołały już na jutro konferencję przewodniczących okręgów wyborczych.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. Z Berlina donoszą: W mowie Stressemanna znać było, że stara się wpłynąć na nacjonalistów. Mowca wskazał na to, że **gdyby uchwały londyńskie nie zostały przyjęte przez Niemcy, to zostanie przerwana ta nić porozumienia, jaką nawiązano, i nie wiadomo kiedy nadeszłaby możność ponownego nawiązania tej nici.** Zresztą na konferencji wszystkie państwa broniły swych interesów, skutkiem czego można było tylko osiągnąć kompromis. Wkońcu swego przemówienia Stressemann podkreślił z naciskiem, że **pakt londyński nie jest przecież wieczny.**

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. Z Paryża donoszą: paryski dziennik „Quotidian" zamieszcza bardzo ciekawy artykuł, prawdopodobnie pochodzący z otoczenia Herriota, a dotyczący sprawy podpisania przez Niemcy końcowego protokołu konferencji londyńskiej. Pismo stwierdza, że wszystkie pogłoski, które głoszą, że Niemcy nie zostaną dopuszczone do podpisania, nie odpowiadają rzeczywistości. W tym dniu, w którym prawdopodobnie odbyło się decydujące głosowanie musi być powiedziana cała [illegible] a prawda ta opiewa, że Francja pragnie ratyfikacji **układu londyńskiego** przez Reichstag **niemiecki,** a Paryż liczy się z sytuacją, która zaszła w Berlinie i wobec niej umożliwi rządowi niemieckiemu podpisanie protokołu końcowego konferencji londyńskiej.

PROJEKT OSUSZENIA BŁOT PIŃSKICH.

Warszawa. (AW.). W Min. reform rolnych odbyła się narada w sprawie projektu osuszenia błot pińskich. Na razie ograniczono się do wybrania małej powierzchni i osuszenia jej na próbę. Studja nad doświadczeniem posłużą jako podstawa do obliczenia kosztorysu i celowości przedsięwzięcia.

ŻĄDANIA PRZEMYSŁOWCÓW.

Warszawa. (Pat) W dniu 27. p. minister przemysłu i handlu inż. Kiedroń przyjął w osobnych grupach przedstawicieli przemysłu hutniczego, kopalń zagłębia dąbrowskiego i krakowskiego, oraz przemysłu naftowego. Przedstawiciele przemysłu hutniczego i górniczego wskazali na trudne położenie, w jakiem się znajdują. Otrzymali oni zapewnienie, że co do ulg podatkowych i celnych, spotkają się z jak najżyczliwszem traktowaniem tych spraw. Co się tyczy żądania przedłużenia dnia pracy, to w chwili obecnej o uwzględnieniu tego żądania mowy być nie może, a to tem bardziej, iż jest nadzieja, że przy pertraktacjach w Genewie, prowadzonych z okazji sesji Ligi Narodów, łącznie z przyjęciem planu Davesa, przedstawiciele Anglji i Francji wywrą nacisk na Niemcy, by powróciły do 8-godzinnego dnia pracy. W ten sposób automatycznie na Górnym Śląsku zostanie przywrócony również 8-godzinny dzień pracy.

ZAKOŃCZENIE KONGRESU UNJI MIĘDZYPARLAMENTARNEJ.

Genewa (Pat). Kongres Unji międzyparlamentarnej zakończył swoje prace. Przyjęto między innemi rezolucję, dotyczącą zmniejszenia zbrojeń i bezpieczeństwa państw. Kongres zaleca zwołanie konferencji międzynarodowej celem opracowania koniecznych konwencji międzynarodowych.

PROJEKT ZNIESIENIA WOJSKA W DANJI.

Berlin. (AW.). Rada min. duńskich po referacie min wojny Rasmussena uznała w zasadzie projekt zupełnego zniesienia wojska w Danji. W miejsce armji utworzony będzie korpus policyjny, spełniający tę rolę, jaka przypadnie w udziale Danji wedle postanowień Ligi Nar. Korpus policyjny będzie czuwał nad obroną wybrzeży i opiekować się będzie żeglarstwem. Okręty wojenne zostaną zniesione, a miejsce ich zajmą doskonale uzbrojone i bardzo szybkie łodzie motorowe. Natomiast flota powietrzna będzie powiększona. Projekt odnośny zostanie wniesiony do parlamentu w jesieni. —

Oszuści ulicami grasują.

(K.). Mimo zastoju w handlu, po ulicach uwijają się różne indywidua, które oferują na sprzedaż materje. Czasami dają do zrozumienia, że ta „prawdziwa angielska" materja pochodzi z kradzieży, więc kupujący zrobi korzystny interes. Naiwnych nie brak.

Wczoraj wniesiono dwie skargi na tych ruchomych kupców. Józef Krawiec z pod Rohatyna kupił na placu Solskich za 13 dolarów 6 m. materji, która przedstawiała zaledwie wartość 3 dolarów. Na policji w albumie przestępców rozpoznał sprawców.

Józefa Wiatarska kupiła 3 m. materji za 40 zł. o dopiero po oddaleniu się „kupca" spostrzegła, że padła ofiarą oszustwa

Aresztowanie Sawinkowa.

Co zarzuca mu akt oskarżenia.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. Z Rygi donoszą: Według oficjalnych wiadomości, jakie nadeszły tu z Moskwy 23 bm., został **zaaresztowany na terytorjum sowjeckiem p. Borys Sawinkow.** Już dnia 25 bm. władze bolszewickie **doręczyły Sawinkowowi akt oskarżenia**, który mu zarzucą, że od roku 1917 do chwil ostatnich **przygotowywał zbrojne powstanie i spiski przeciw sowjetom**, zarówno na terytorjum sowieckiem, jak i poza granicami Rosji.

Habsburgom zwrócono ich dobra.

Układ między rządem polskim a arcyks. Karolem z Żywca.

WARSZAWA (AW) W ub. tygodniu odbyły się narady między przedstawicielami rządu i arcyks. Karola z Żywca. Rokowania zostały ukończone podpisaniem układu zwracającego dobra Habsburgom, z ograniczeniem jednak, że arcyksiążę odstąpi bezpłatnie 52.321 ha ziemi i lasów na rzecz Akademji Umiejętności w Krakowie. Rząd oświadczył jednak, że wymieniony w układzie obszar ziemi ornej przeznaczony został na cele parcelacji. Wobec tego Akademji Umiejętności pozostają tylko lasy i papiery rentowe.

Samobójstwo warszawianina w Brześciu.

Brześć. W poniedziałek 25. bm. zasłabł w jednym z tutejszych sklepów jakiś nieznany mężczyzna. Po przewiezieniu go do szpitala okazało się, że zastrzyknął sobie nadmierną dawkę morfiny, w następstwie czego zmarł po kilku godzinach. Ze znalezionych papierów wynika, że zmarły nazywa się Stanisław Orzechowski z Warszawy, ul. Senatorska 10, niedawno wypuszczony z więzienia w Brześciu.

Wojowniczy kamieniczniki.

(rs.). Jak opiewa skarga lokatorów, którzy zwrócili się z prośbą o pomoc do nas, właściciel realności przy ul. Na Bajkach l. 14, Iwan Kafyrlak od dłuższego czasu napada na lokatorów, zabrania im trzepać dywany, przewietrzać pościel i odgraża się aresztowaniem i t. p. represjami.

Czynszu ustawowego przyjąć nie chce, więc niektórzy składają czynsz na książeczkę P. K. O. Wogóle stosunki w kamienicy wskutek napadów i ciągłych awantur, stają się z każdym dniem przykrzejsze i wprost obawiają się lokatorzy wychodzić z mieszkań, by nie zetknąć się z awanturnikiem. Lokatorzy wspomnianej realności zwracają się z prośbą do odnośnych władz by zaopiekowały się tym panem.

Z teki aforyzmów.

(K.) Niektórzy ludzie weselą się, gdy niemają powodu do smutku, a inni się smucą tylko dlatego, że brak im powodu do wesołości.

Kronika bieżąca.

REPERTUAR TEATRÓW MIEJSKICH.

TEATR WIELKI.

W piątek o godz. 7'30 wiecz. „Obłęd" — gość. występ Sosnowskiego.

W sobotę o godzinie 7'30 wiecz. „Obłęd" — gość. występ Sosnowskiego.

TEATR MAŁY.

W sobotę o godz. 7'30 wiecz. „Konfekcja męska", kom. w 3 aktach Mollnara, (premiera).

Prof. Dr. Antoni Cieszyński, lekarz-dentysta, operator i roentgenolog powrócił i ordynuje od 11—1. (ul. Batorego 38. I) 23384

KONCERT ORKIESTRY WOJSKOWEJ 26 pp. codziennie do kolacji od godz. 7 i pół do 11 i pół w restauracji Ludwiga Jarymowicza — Lwów — Krakowska 7. 2950

Komitet przyjęcia P. Prezydenta Rzpltej — uprasza wszystkie zrzeszenia i stowarzyszenia do gremialnego udziału w powitaniu dostojnego gościa. Celem omówienia szczegółów — zechcą wszystkie zrzeszenia wysłać swych reprezentantów na posiedzenie, które odbędzie się w poniedziałek 1. września br. o godz. 17-tej. w gmachu Gen. Prokuratorji, ul. Romanowicza 13, I. p. — Panowie delegowani zdeklarują na tem posiedzeniu ilość uczestników i podadzą nazwiska dziesiętników.

Maria Malicka i Aleks. Węgierka we Lwowie. Prawdziwą senzację budzi przyjazd pary świetnych artystów teatru Polskiego w Warszawie, którzy odegrają 3 aktową komedję D. Nikodemiego p. n. „Świt, dzień i noc". Sztuka ta dzięki mistrzowskiej grze Malickiej i Węgierki grana była w Warszawie 175 razy. Przedstawienia odbędą się w sali Sokoła 5 6 i 7 września. Bilety nabywać można wcześniej w składzie nut Seyferta. Akademicka 6.

Na dochód budowy pomnika „Orlęt" na Technice sprzedawane będą w dniach 30 i 31 sierpnia oraz 1 września „Pudełka Szczęścia" zawierające znakomite cukierki firmy M. Czapliński Warszawa oraz bony na różne bajeczne niespodzianki, które można oglądać za wystawą sklepów Wp. M. Szałkiewicz i St. Wrońskiego Synowie. Cena pudełka tylko 1 zł. Wszystkie pełne.

Na czas Targów Wschodnich kursować będą między Warszawą i Lwowem dodatkowe pociągi pospieszne przewidziane w ściennych rozkładach jazdy nr. 907 (przyjazd do Lwowa 7.05) oraz nr. 908 (odjazd ze Lwowa 21.05).

Pociąg 907 odejdzie z Warszawy po raz pierwszy 4 po raz ostatni 17 września, zaś pociąg 908 odejdzie ze Lwowa po raz pierwszy 5, po raz ostatni 18 września br.

Polskie Towarzystwo emerytów państwowych we Lwowie, wzywa swoje członkinie i członków do jawienia się w niedzielę, dnia 31. bm. w lokalu Towarzystwa, Pańska 11, I. p., punktualnie o g. 11 przedpołudniem, celem omówienia i rozdziału czynności, zarządzonej na 5. września br. ZBIÓRKI. Również członkinie towarzystw humanitarno społecznych uprasza się usilnie o jawienie się i czynne poparcie tej akcji humanitarnej.

ZWINIĘCIE MIASTOWYCH BIUR ROZSPRZEDAŻY KART WSTĘPU NA UROCZYSTOŚĆ OTWARCIA TARGÓW WSCHODNICH. Ze względu na ściśle ograniczoną liczbę płatnych biletów wstępu na uroczystość otwarcia Targów Wschodnich i wielki tychże popyt Dyrekcja Targów Wschodnich celem uniknięcia zbytniego natłoku publiczności zwinęła otworzone poprzednie osobne miejsca rozsprzedaży tychże biletów poza Biurami centralnemi Targów. Bilety te będą w ściśle ograniczonej liczbie do nabycia wyłącznie w Biurach centralnych Targów na placu wystawowym. Osoby, które pragną za płatnemi kartami wstępu uczestniczyć w uroczystości otwarcia muszą celem nabycia ich zgłosić się w biurach centralnych Targów najpóźniej do wtorku dnia 2. września br. z zapodaniem swego imienia i nazwiska. Imienne karty wstępu opiewające na odnośne osoby będą następnie w czwartek dnia 4. września br. w tychże Biurach osobiście do odebrania. 2938

Zaprzysiężenie asesorów Sądu Przemysłowego odbędzie się we wtorek 2. wrześnie br: o godz. 11. przedpołudniem w sali rozpraw Sądu przysięgłych (Gmach Sądu karnego ulica Batorego l. 3, na pierwszem piętrze.

Assesorowie, którym z powodu zmiany mieszkania, chwilowej nieobecności we Lowwie lub innych przeszkód wezwanie doręczonem być nie mogło, zechcą się zgłosić w dniu tym do złożenia przysięgi, nie wyczekując ponownego wezwania.

(!!) **Ze spraw miejskich.** Sekcja druga (skarbowa) odbyła posiedzenie dnia 26. sierpnia b. r. pod przewodnictwem r. m. Terenkoczego.

Uchwalono: udzielić Komitetowi dla odnowienia kościoła Św. Anny subwencję w kwocie 1000 zł. na cele odnowienia kościoła św. Anny; udzielić subwencję Tow. domu zdrowia polskiej młodzieży katolickiej „Odrodzenie" w Zakopanem w kwocie 100 zł.; odmówić prośbie Tow. Zagród dla Polskich Inwalidów im. Kościuszki o zwolnienie od podatku gminnego od poranków, które Zarząd kina „Apollo" urządza na cele Towarzystwa, jako sprzecznej z postanowieniami statutu o podatku gminnym od widowisk z dnia 3 i 10 lipca 1924 r.; udzielić izraelickiej Gminie wyznaniowej subwencję na r. 1924 w kwocie 1111 zł. na utrzymanie izraelickiego szpitala i ambulatorjum przy szpitalu utrzymanego; przyznać Zarządowi izraelickiej gminy wyznaniowej subwencję na r. 1924 w kwocie 1111 zł. na utrzymanie Zakładu sierot izraelickich we Lwowie; zreasumować uchwałę Magistratu z dnia 26 lutego br. i przyznać konwentowi PP. Benedyktynek łacińskich na koszta utrzymania szkoły żeńskiej 7-io klasowej subwencję w kwocie 1000 zł.; przyznać Pol. Towarz. ginn. „Sokół" w Kleparowie subwencję w kwocie 500 zł.; przyznać Zakładowi głuchoniemych we Lwowie subwencję na r. 1924 w kwocie 3000 zł.; przyznać Kongregacji kupieckiej we Lwowie jednorazowy dar w kwocie 20000 zł. na rzecz funduszu otwierania sklepów polskiej młodzieży handlowej; udzielić Towarzystwu im. Dekerta subwencję na r. 1924 w kwocie 4000 zł.; udzielić komitetowi kolonji wakacyjnych w Tuchli dla dzieci pracowników Dyrekcji Kolei

Za zaobserwowali astronomowie na Marsie?

Pierwsze wyniki badań.

(b) „Petit Journal" donosi z Genewy: Astronomowie, którzy obserwowali Marsa ze szczytu Jungfrau, stwierdzili na Marsie obecność chmur, co wskazuje niezbicie, że dokoła Marsa znajduje się atmosfera

---

państw. we Lwowie jednorazowy datek w kwocie 500 zł.; przyznać Towarzystwu historycznemu we Lwowie subwencję z funduszów Gminy na r. 1924 w kwocie 500 zł.; udzielić Kołu Tow. Szkoły Ludowej w Kleparowie na utrzymanie ochronki dla dzieci polskich subwencję w kwocie 500 zł.; przyznać Towarzystwu szkoły handlowej subwencję 1500 zł.; udzielić Towarzystwu pomocy naukowej subwencję w kwocie 1500 zł. na rzecz bursy dla młodzieży szkół średnich im. Tadeusza Kościuszki.

W sprawie uruchomienia miejskiego funduszu przemysłowego, Sekcja druga zgodziwszy się zasadniczo z projektem reaktywowania funduszu przemysłowego, zwróciła sprawę Magistratowi, aby przedstawił wniosek co do pokrycia sumy, jaka ma być wydana na rachunek budżetu r. 1924.

Następnie uchwalono: upoważnić Syndykat miejski do wniesienia skargi przeciw Jonaszowi Sprecherowi o zapłacenie Gminie wartości gruntu gminnego, zabranego przy budowie 4 piątrowego domu w realności l. 8 plac Marjacki licząc zgodnie z Sekcją III. po 3000 zł. za 1 m. kwadratowy; ustanowić za używanie 2 sążni kwadratowych gruntu gminnego przez wysunięcie portali sklepowych poza linję budowlaną i pod dwoma pilastrami czynsz po 20 złotych rocznie czyli 60 złotych rocznie; obliczony w konsensie budowlanym czynsz 15 koron rocznie od jednego szybu świetlnego ustalić na kwotę 15 zł. czyli razem na 255 zł.

(!!) Sekcja czwarta obradowała dnia 26 bm. wieczorem pod przewodnictwem r. m. radcy Włodzimirskiego.

Przychylnie załatwiono następujące prośby: 1) Borowicza Aleksandra o koncesję na dorożkę automobilową; 2) Menkesa Jakóba o koncesję na dorożkę; 3) Pomykały Wincentego o koncesję na instalację elektryczną; 4) Fisch Estery Feigi o koncesję na traktyjernię i 5) Motla Münza o rozszerzenie koncesji traktyjerniczej.

Natomiast odmownie załatwiono prośby: a) Pocha Rachmiela o koncesję na landecforstwo; b) Koncernu naftowego „Dąbrowa" o koncesję na drukarnię i c) Swobody Jana o koncesję na instalację elektryczną.

W sprawie taryfy dla dorożek automobilowych Sekcja zaproponowała następującą taryfę: 1) za jazdę z miasta do dworców i z dworca do miasta 8 zł.; 2) za jazdę z punktu miasta do punktu miasta z podjazdem 4 zł., 3) za jazdę z punktu miasta do punktu miasta bez podjazdu 3 zł.; 4) za jazdę za pierwsze pół godziny 10 zł. i 5) za jazdę za każdy dalszy kwadrans 4 zł.

W dalszym ciągu obrad Sekcja przyznała p. Edmundowi Ciećkiewiczowi naczelnikowi straży pożarnej i p. Spaczyńskiemu Kazimierzowi dodatek na umundurowanie na r. 1924 w wysokości całomiesięcznych poborów ze stycznia 1924 r.

Sekcja nie przyjęła do wiadomości oświadczenia m. Zakładu czyszczenia miasta, iż „wszystkie targowice stale oczyszcza się z śmiecia", ponieważ śmiecia nadal się znajdują, a w szczególności na placu Teodora.

Jak po trzęsieniu ziemi wygląda chodnik przy ul. Sakramentek powyżej gmachu Seminarjum żeńsk. Oto przed kilku tygodniami robotnicy magistraccy rozkopali go, materjał rozrzucili (część płyt gdzieś się ulotniła!) i nie zjawili się więcej. Powstała więc w chodniku kilkumetrowa dziura w której podczas egipskich ciemności na tej ulicy łamią nogi przechodnie. Za kilka dni ulica się ożywi, gdyż zacznie się nauka w szkole, więc może Magistrat będzie łaskaw wysłać robotników, by dziurę załatali.

(K) **Bałagan.** Przed kinu dniami Dyr. policji obwieściła, że celem urządzenia „żywej reklamy" musi interesowany otrzymać zezwolenie policji i uiścić pewną opłatę. Kupiec lwowski Feder zastosował się do tego, otrzymał pozwolenie w Dyrekcji pol., zapłacił należytość i policjant rozpędził chłopców niosących tablice reklamowe. Cóż na to Dyrekcja?!

Wyjaśnienie. Na podstawie par. 19 ust. pras. otrzymujemy wyjaśnienie od p. R. Kunnelowej, iż doniesienie b. służącej, Franciszki Diduch, — zwrócone przeciw jej synowi, opiera się na nieprawdziwej podstawie i jest aktem zemsty, iż nie otrzymała żądanej podwyżki, przeciw służącej wdraża skargę o oszczerstwo. (Wiadomość o tym wypadku podana była na podstawie protokołu i raportu policyjnego).

Na podstawie par. 19. Otrzymujemy dwa odmienne sprostowania odnośnie do art. naszego pt.: „Gorszące zajście pod kawiarnią „Szkocką".

„Nieprawdą jest abym wywołał opisane zajście, dalej bym zerwał Krzyż Walecznych oraz wyrażał się nieprzyzwoicie o wojsku, będąc sam żołnierzem jak każdy inny obywatel, abym lżył władzę lub wyrażał się o niej uwłaczająco, — wreszcie bym pochwalał czyny ludzi, którzy działali na szkodę Państwa w osobach jakiegoś Solonerki lub Dietricha, natomiast prawdą jest, że od szeregu miesięcy czekam na załatwienie wniesionych do prokuratury skarg do L. Vr. 703/24 oraz St. 4388/24, gdzie oskarżam ludzi, — którzy postąpili wbrew prawu i z uwagi na to możliwe, że się uniosłem, jednak przeciwko własnemu Państwu jako obywatel wystąpić nie mogłem. (—) Czesław Gorecki.

Pan J. Pragłowski, pyrotechnik, prostuje, że nie był w stanie podpitym i nie wywołał awantury, rozmawiał tylko z p. Goreckim, który żalił się na sprawę aktów karnych, przyczem p. G. w uniesieniu poniekąd zapominał się. Awanturę wywołał niejaki Wład. Winnicki, handlarz węgla.

Pies maści bronzowej, mieszaniec, liczący około 2 miesiące jest do odebrania u portjera „Wieku Nowego".

ZAPRASZAM WSZYSTKICH: krewnych, — przyjaciół i znajomych na ślub mój z p. Renią Wachsówną, — który odbędzie się dnia 2-go września b. r. o godz. 7-mej wiecz. w Krakowie ul. Gertrudy 16.

Mag. farm. **Nataniel Falber.**

Specjalnych zaproszeń nie wysyłam: Adres telegraf: Kraków — Podgórze, Salmarna 1. 2949

Tow. SZKOŁY HANDLOWEJ (Franciszkańska 9) utrzymuje: (1 Trzyletnią Szkołę Handlową, 2) Jednoroczny Kurs Handlowy, 3) Specjalny Roczny Kurs Handlowy dla absolwentów 6. klasy gimn., l. c. itp. Wpisy codziennie od godz. 9.—1. 23325

WPISY do gimnazjum z prawem publiczności C. Brückówny w Lwowie, ul. Sakramentek 32, trwają do 2 września. W b. r. szk. udziela się nadobowiązkowo jęz. łacińskiego i angielskiego. Po dostatecznej klasie uczenic opłata miesięczna nie przekroczy 30 zł. 23417

W ostatniej nędzy skazana wprost na śmierć głodową, znajduje się staruszka, wdowa, z lepszej rodziny, nie mająca jednak żadnych krewnych, którzyby jej mogli przyjść z pomocą. — W imieniu pozbawionej wszelkiej opieki staruszki apelujemy do serc szlachetnych naszych Czytelniczek i Czytelników z prośbą o wsparcie dla nieszczęśliwej. Łaskawe datki dla STARUSZKI — przyjmuje Adm. „Wieku Nowego". 9117

Kupujcie tylko **Mokrą** RADOMSKĄ CYKORJĘ 23505

Kronika sportowa.

Lechja—Hasmonea. Zawody pomiędzy powyższemi drużynami o mistrzostwo kl. A odbędą się w niedzielę dnia 31. bm. na boisku Hasmonei o godz. 4.15 popoł., a zapowiadają się bardzo interesująco ze względu na doskonałą formę Lechji, która w pierwszych spotkaniach o mistrzostwo sprawiła niespodziankę, zwyciężając pewnie Polonię przemyską, następnie Rewerę. Ostatnio znaleźli w niej Czarni bardzo groźnego przeciwnika i z trudem tylko zdołali jej zabrać 2 punkty.

Hasmonea będzie miała bardzo ciężką przeprawę z jedenastką Lechji, do której zresztą ma zawsze pecha i będzie musiała wydobyć ze siebie sporą dozę energji i ambicji, ażeby wywalczyć 1 lub 2 punkty.

Pogoń (Stryj)—Błękitni. Zawody kwalifikacyjne o wejście do klasy A odbędą się w niedzielę dnia 31. sierpnia br. na boisku 19 pp. OL. Cytadela o godz. 11 przedpoł.

Dziś zebranie sprawozdawców sportowych w lokalu „Kurjera Lwowskiego" punktualnie o godz. 9-tej wieczorem.

Kolegjum sędziów LZOPN. Dnia 7-go września odbędą się egzaminy sędziowskie wyłącznie dla kandydatów miejscowych. — Zgłoszenia przyjmuje sekretarjat K. S. do 4-go września br. włącznie, codziennie od godz. 10—12 przedpoł. i od godz. 5—6 popoł.

(rs) **Wyniki zagraniczne. Wiedeń:** DFC. (Praga)—Sportclub 3:0 (0:0). FTC. (Budap.)—Simmering 3:0. Vienna—UTC. (Budapeszt) 3:3 (2:0. Rapid—Victoria Żiżkov 3:3 (1.1). Wacker—GAC. 1:0. Slovan—Slavoj (Praga) 10:0. DFC. praski znajduje się obecnie w doskonałej formie. Rapid obchodził 25-letni jubileusz. Forma tej drużyny nieco spadła, natomiast Victoria Żiżkov odznacza się doskonałym atakiem. Viennie brak obecnie treningu po okresie wakacyjnym. — Inne wyniki: Hakoah (Wiedeń) bije „Wiener Neustadt" 7:0. (Ostatnie zawody tych drużyn wypadły 1:0) **Norymberga:** Mistrz Niemiec I. F. C. Nürnberg — Sparta (mistrz Czechosłowacji) 3:2 (2:0). Nowa klęska Sparty! **Budapeszt:** MTK. (mistrz Węgier)—Gradjański i Concordja komb. (Jugosławja) 2:0.

LEKKA ATLETYKA.

(rs) **W Berlinie** odbyły się międzynar. zawody lekkoatletyczne staraniem SCC. Słynny niem. sprinter Houben pobił w biegu na 100 m. Porita (Nowa Zelandja) i Carra (Austra

Marzenia koni wyścigowych.

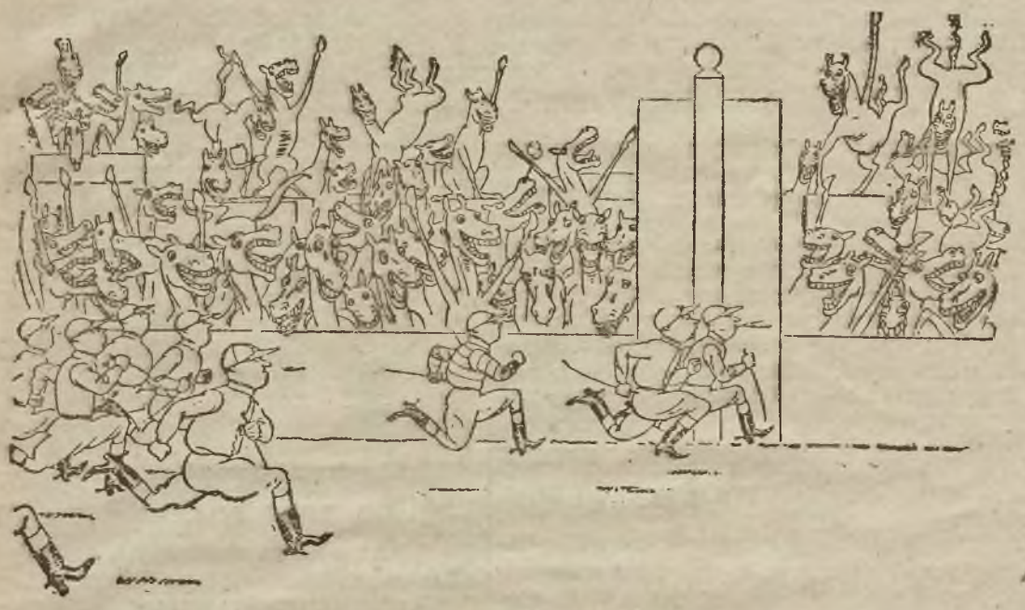

czyli: wyścigi na opak.

Genjalny włamywacz.

Cały aparat policyjny New Jorku tropi genjalnego włamywacza, którego najnowsza sztuczka podawana jest z ust do ust.

Otóż przed kilkoma dniami, znany bankier Markus Swist, został proszony do aparatu przez nieznajomego osobnika. —

Między niemi wywiązała się następująca rozmowa:

„Hallo! czy pan Swist?

— Tak jest przy aparacie.

— Kochany panie, mam zaszczyt zakomunikować panu, iż ja i moi przyjaciele postanowiliśmy okraść pańskie mieszkanie".

Bankier wybuchnął śmiechem.

Gdy się uspokoił, nieznajomy ciągnął dalej:

„W tym celu dzwonię, by mi pan był łaskaw udzielić wiadomości, kiedy go niema w domu, gdyż jestem przeciwnikiem wszelkiego rozlewu krwi".

Bankier powtórnie napadnięty paroksyzmem śmiechu, dał po chwili odpowiedź, że niema go w domu między 4 a 6 popołudniu.

Następnego dnia po powrocie do domu zastał całe mieszkanie opróżnione, a na stole list:

Dziękujemy za informacje.

lja) w doskonałym czasie 10'6 sek. 200 m. wygrał Carr w czasie 21'8 sek. Skok w zwyż 1'78; oszczep Groth 51'37. W biegu rozstawnym 4×400 m. postawiła drużyna MFG. nowy rekord niemiecki w czasie 3:5'4.

Wyścig kolarski Lwów—Kraków. Staraniem krakowskiego klubu cyklistów i motorzystów wspólnie z lwowskiem towarzystwem kolarzy i motorzystów odbędzie się w sobotę dnia 6. i w niedzielę dnia 7. września 1924 r. międzyniastowy wyścig kolarski na przestrzeni Lwów—Kraków (ostatni taki wyścig na przestrzeni Kraków—Lwów odbył się w 1914 r.). Start we Lwowie w sobotę dnia 6-go września o godz. 10 wieczór z rampy kolejowej ulica Janowska. — Meta w Krakowie przy ulicy Wielickiej pod budynkiem szkoły miejskiej w niedzielę dnia 7-go września. Nagrody honorowe od WP. protektorów, oprócz tego każdy z uczestników, który przybędzie w czasie normą przepisanym otrzyma pamiątkową szarfę i żeton. Norma czasu 18 godzin. Zgłoszenia uczestników wyścigu przyjmuje włącznie do dnia 5. września, jak również udziela bliższych informacji Sekretarjat Komitetu. Lwów, sklep p. [illegible]icza, Akademicka 15.

CIĘŻKA ATLETYKA.

XXIII. dzień turnieju zapaśniczego przyniósł wczoraj zebranej tłumnie w cyrku Kornackiego publiczności nader ciekawe spotkania. Svatyna (Jugosł.) walczy przez 20 min. bez wyniku z murzynem Bambulą (Ameryka), podobnie, jak Spevacek (Czechosł.) z Wołyńcem. Langer kładzie w 5 min. Mortona (Szwecja).

PŁYWANIE.

Zawody pływackie o mistrzostwo Polski. Zawody pływackie o mistrzostwo Polski na rok 1924 urządza z polecenia Polskiego Związku Pływackiego w dniach 30. i 31. sierpnia br. Akademicki Związek Sportowy w Krakowie w pływalni w parku krakowskim. Program obejmuje wyścig panów i pań stylem dowolnym na 100 i 400 m., wyścigi sztafetowe również panów i pań, 4×50 m., konkurs skoków panów z trampoliny (z 1 i 3 m.) oraz wieżowych (z 5 i 8 m.), wreszcie konkurs skoków pań. Pozatem odbędą się ogólnopolskie wyścigi na 200 m. stylem klasycznym (dla pań i panów) oraz 100 m. na wznak (dla panów). Wreszcie program dopełnią ogólno-polskie zawody młodzików (do 18 lat) obejmujące wyścigi na 50 m., 200 m. i rozstawny 3×50 m. — W zawodach mogą brać udział jedynie członkowie klubów należących do Polskiego Związku Pływackiego. Wpłynęły już zgłoszenia klubów krakowskich, warszawskich, lwowskich, bielskich, poznańskich, katowickich i td. — Wobec ogromnego postępu jaki uczynił nasz sport pływacki, w ciągu 2 lat ubiegłych należy spodziewać się pobicia wszystkich polskich rekordów.

(rs) **Międzynarodowe zawody pływackie** MAC. w Budapeszcie przyniosły szereg sukcesów mistrzowi Niemiec Rademacherowi. Ustanowił on nowe 2 rekordy światowe: na 200 yardów 2.35,6 (czas lepszy od dot. rekordu o 4 sek.) i na 200 metrów 2.51. Weissmüller był zwycięzcą w zawodach na 50 m., w 25 sekundach przepływając tę przestrzeń.

Mowica publiczna.

ZNIŻKA CEN...

Gdy przechodzimy ulicami miasta, rzucają się nam w oczy szumnie głoszone napisy, o zniżce cen, sprzedaży na raty i tp. Przyjrzawszy się bliżej owym zniżonym cenom, stwierdzamy potworne cyfry. Ubranie średniego gatunku 180 zł., metr materji 28 zł., para trzewików 20—35 zł.! Skąd te obłąkańcze cyfry? Jasną aż nadto jest zbrodniczość w tem śrubowaniu dążąca ku zniszczeniu złotego! Złotego, który ma zwyż 80 proc. pokrycia w kruszcu i równowartościowych papierach. A przecież ta Austrja, za której walutą niejednokrotnie wielu wzdycha, nie miała tak wielkiego pokrycia w kruszcu, ani w walorach naturalnych, mając jedynie eksploatywną Galicję, z której się utrzymywała i w tej Austrji właśnie za pieniądz o gorszej walucie można było dostać ubranie za 30—60 (najdroższe) koron, metr materji 6—8 kor., trzewiki 10—16 kor. w średnim i najlepszym gatunku. Przemysłowcy i kupcy, przyciskani swego czasu opinją prasy i społeczeństwa o wyjaśnienie horendalnych cen markowych, przeliczanych wedle miernika kruszcowego, tłumaczyli się... ubezpieczaniem przed dewaluacją i inflacją. Czem zechce tłumaczyć się teraz? Inflacji niema, czynsze wynoszą zaledwie 10 proc. przedwojennych — może podatki? Jakimi one są w porównaniu do przedwojennych, niech świadczy fakt, że każdemu chcącemu obserwować rzuci się w oczy nadmiar sklepów i ich ciągły przybytek nowopowstających! Podatki?! Koszta produkcji? O wiele większe były przed wojną, jeśli się zważy, że ogół robotników pobiera w ilości złotych mniej, niżli przed wojną! Więc czem zechcą się przemysłowcy i kupcy tłumaczyć? Czyż nie jest to z ich strony jedynie chciwość nadmiernych bo 60—150 proc. zysków i brak poczucia już nietylko patrjotyzmu, ale nawet biernego poczucia państwowego.

Obecny Rząd o skutecznej i racjonalnej dyktaturze finansowej winien wglądnąć w te sprawy i, jeśli zdobył się na wydanie ustawy o automatycznej podwyżce czynszów, obliczonej do czasu 1925 roku na zrównanie z przedwojennemi, winien też wydać ustawę zniżającą ceny do przedwojennych, a zwiększającą do tejże stopy podatki wraz z procentowo rozdzielonym dodatkiem na pokrycia

kosztów wojny i daniny od przyrostu majątkowego.

Czas najwyższy okazać niezłomną wolę i silną rękę, gdzie chodzi o dobro i całość Państwa, o zdrowe i pewne podstawy jego ekonomicznego życia, czas tembardziej, że przez ustawiczne podwyższanie się cen wkroczyć możemy znowu w błędne koło kilkudziesięcioprocentowych zwyżek i dojść do punktu, z którego po równi pochyłej stoczy się złoty śladem marki tak, jak sobie tego życzą różni rybacy w mętnych wodach.

Społeczeństwo nasze winno dokładnie wgłębić się w naszą sytuację gospodarczo-walutową i ono pierwsze winno w swym własnym interesie podjąć tą walkę, aby zmusić kupców do zniżki cen istotnej, przedwojennej i do uczciwej kalkulacji zysków a uczynić to może najłatwiej przez wstrzymanie się od rozrzutnego wydawania pieniędzy, a ograniczenie się do zakupów najprymitywniejszych i najkonieczniejszych.

Społeczeństwo powinno zrozumieć tytaniczną wprost walkę Skarbu Państwa o swe należności z klasami posiadającymi i powinno swą wolą i wytrwałością Rząd wesprzeć, by paskarskie popręgi puściły i poszły w niwecz.

Wacław Tanczyn.

ZAPISKI.

„Głos prawa" (nr. 7—8 z d. 1. sierpnia 1924, Wychodzący punktualnie we Lwowie organ pracowników lwowskich zamieszcza w najnowszym numerze następujące artykuły: Dr. Jan Pieracki „Ustawy o języku państwowym i języku urzędowania władz" — Dr. Ignacy Apfelbaum „Uwagi o przedmiocie rozporządzenia waloryzacyjnego". Dr. Anzelm Lutwak „Uzasadnienie projektu reformy przepisów o wartości przedmiotu sporu". Dr. Albert Hapfiner „Z manowców sprawiedliwości" — Książki nadesłane. — Zapiski. — Pismo wychodzi pod redakcją dra Anzelma Lutwaka. (KB).

Eksplozja syfonu z tlenem.

(k) Onegdaj przywieziono do Lwowa Friedę Kohn z Borszczowa, która wskutek eksplozji syfonu z tlenem doznała znacznych obrażeń. Pracowała ona w fabryce wody sodowej, a nieostrożne obchodzenie się z tlenem przypłaciła złamaniem ręki, szczęki oraz ciężką raną na głowie. Pogotowie ratunkowe przewiozło ją w stanie groźnym do szpitala.

PLAGA WILKÓW.

PIŃSK. Prawdziwą plagą ludności wiejskiej w powiecie są wilki, które się w lasach tutejszych namiernie rozmnożyły. Celem wytępienia ich, starostwo urządza na nie obławy, w których chętnie bierze udział także ludność miejscowa. Podczas ostatniej obławy ubito 11 wilków. —

ŚMIERĆ OD PIORUNA.

ŁUNINIEC. Dnia 20 bm. podczas burzy we wsi Kożan-Gródek zginęła od uderzenia pioruna Anna Delesek.

Humor zagraniczny.

Walne zgromadzenie walut.

Dawne waluty do czterech nowych walut (szylinga austrjackiego, korony węgierskiej, niemieckiej rentenmark i złotego polskiego) — Hola, smarkacze, nie róbcie tyle hałasu!

(„Der Götz", Wiedeń)

Naczelny redaktor:
BRONISŁAW LASKOWNICKI.
Odpowiedzialny redaktor:
JÓZEF KRZYSZTOFOWICZ.

OGŁOSZENIA.

Książki szkolne 23434 nowe i używane sprzedaje najtaniej i zamienia najstarsza w kraju KSIĘGARNIA **LEONA BODEKA** Lwów, ORMIAŃSKA 3. Zamówienia z prowincji uskutecznia się odwrotnie.

Specjalista chorób wenerycznych i skórnych **Dr. SCHWARZ** b. Sekund. szpit. powsz. powrócił i ord. Lwów, **Słowackiego 4**, naprzeciw gł. poczty. Leczenie plam, brodawek, włosów elektrolizą lampą kwarc. 23051

SPECJALISTA CHORÓB. KOB. i AKUSZER **Dr. ALEKSANDER ROSENBERG** **Lwów, Sykstuska 2 — powrócił.** 23283

Specjalista chorób skóry i wenerycznych **Dr. GOLDSTEIN** b. elew kliniki wied. i berlin., powrócił. Ord. 10—12 i 2—5, **Kraszewskiego 3.** 22846

Specjalista chorób wenerycznych i skórnych **Dr. J. MUND** b. sekund. szpitala wied. i lwowsk., ord. 8-10, 12-1, 3-6, w niedzielę 9-1. — **Asnyka 1** (róg Pańskiej). 23424

OBUWIE na RATY! Eleganckie ostatniej mody zagr. i kraj. najlepszych fabryk **najtaniej** poleca 2685 **Fa DUKOR pasaż Fellerów 5** **TANIO, bo w pasażu.**

Młyńskie maszyny, kamienie, motory, turbiny, transmisje, pasy, gazę, cement, papę, prasy ze składu poleca **„PILOT"**, — **Lwów, Batorego 4.** 22136

MOTORY ELEKTRYCZNE **DYNAMA, materjał instalacyjny, żarówki najkorzystniej u firmy** 2939 **HENRYK SONNENSCHEIN** **Lwów, ulica Sienkiewicza 8, róg Lindego.**

TAPETY Kapy na łóżka, Narzuty, Koce, Kołdry, Materace, Dywany, Linoleum, Ceraty i Materje meblowe poleca **po najniższych cenach** **ZAKŁAD DEKORACYJNY** 23399 **S. WEISS, Lwów, ul. Sobieskiego 2.**

CZAPKI wojskowe, studenckie, sportowe i cywilne, przybory wojskowe i do szermierki **Fabryka czapek JANA WITMANA** **Lwów, ulica Trybunalska 1.** Wielki wybór. 2686 Ceny niskie.

Restauracja i Pokój do śniadań **A. FRÄNKLA** **we Lwowie, ul. Sapiehy 69** poleca znakomite śniadania, jakoteż tanie obiady i kolacje. Menu z 3 dań tylko 80 groszy. 22963

WAZELINA ZNANEJ MARKI **„COLUMBIA"** w blaszanych pudełkach a 1/4 kg. (towar letni) poleca na dogodnych warunkach Fabryka Chem. Techn. Wyroby **„COLUMBIA"** 2991 **L. WITTELS, Lwów Panieńska 9.**

Janów koło Lwowa **NOWY DOM** o 4 pokojach z werandą, komfortem, nadający się na biuro lub mieszkanie, ogród warzywny, ogródek kwiatowy, sad, budynki gosp., stajnia, wozownia — **do odnajęcia** dla osoby dobrze sytuowanej. Wiadomość: ulica Potockiego l. 8, III. piętro na lewo, od godz. 4-tej do 6-tej po południu. 23493

Damskie, Męskie KAPELUSZE na najnowsze fasony przyjmuje do przerabiania. — Nowe w wielkim wyborze poleca **TWORZYJAŃSKI** 23483 **ul. Kościelna 8, gmach Izby Rękodzieł.**

KSIĄŻKI SZKOLNE

używane i nowe NAJTANIEJ W KSIĘGARNI

A. Mincelesa, Lwów, ul. Kopernika 7.

„HURTOWNIA“

M. DĄBROWSKI I S-ka, Toruń, Żeglarska 5

Kupcy, żądajcie ceny towarów! CZEKOLADY!

„SAROTTI“, „OLKA“, „AIDA“, „FUCHSA“,
KAWA SUROWA,
CYKORJA
HERBATA,
SARDYNKI, 2942
MYDŁO — ZAPAŁKI,
TUTKI I BIBUŁKI,
WSZYSKIE WODY MINERALNE,
PERFUMERJA WYROBÓW POLSKICH,
PASTA DO OBUWIA.

Kupujemy sprzedajemy na dogodne warunki

NA RATY BEZ PODWYŻSZANIA CENY NA RATY

NAJMODNIEJSZE OBUWIE NAJELEGANTSZE

DLA PAŃ, PANÓW, MŁODZIEŻY SZKOLNEJ I DZIECI. 2930

CHRZEŚCIJAŃSKA HURTOWNIA OBUWIA „HERA“ LWÓW RYNEK 34

KAWĘ 2895

HERBATĘ,

KAKAO

w najlepszych gatunkach poleca

Fa FRYDERYK SCHUBUTH LWÓW—RYNEK 45

SZCZOTKI

WSZELKIEGO RODZAJU
NAJLEPSZEJ JAKOŚCI
POLECA NAJTANIEJ

LUDWIK MOSZOWSKI

LWÓW, AKADEMICKA 3.

TELEFON 669. 2926

ZASTĘPSTWA RENOMOWE

do oddania na zagraniczne surowce cukiernicze, artykuły kolonjalne i wyroby jedwabne ljońskie. — Szczegółowe oferty solidnych firm, wprowadzonych w tych artykułach, z powołaniem pierwszorzędnych referencji, kierować do Tow. Akc. „Reklama Polska“, Warszawa, Jasna 10, pod „Zagranica“. 2856

WŁASNY WYRÓB — CENY FABRYCZNE.

KOŁDRY - MATERACE

Poduszki pierzane — Pierzyny — Siennki — Wkłady do łóżek — Prześcieradła gotowe — Poszewki, Koce — Kapy pikowe — Płótna — Ręczniki — Nasypy — Drelichy — Kloty — Satyny itp. sprzeda je po cenach bardzo niskich 22631

Fabryka pościeli i bielizny Mielko-Pietruszewski

LWÓW — KORALNICKA 6.

P. T.
FRYZJERZY
KRAWCY
SZEWCY
RZEŹNICY
INTROLIGATORZY

ostrzą swoje narzędzia w specjalnym zakładzie szlifierskim

Leonarda Wankego

przy ulicy Krakowskiej 16.

MASZYNY DO SZYCIA, ROWERY oraz wszelkie przybory poleca najtaniej firma 2338
FOEBUS ROSENMAN, Lwów, ul. Bernsteina 16.

Z-E-G-A-R-K-I

pierwszorz. marek świat wych, ścienne zegary oraz różne budziki w jak największym wyborze na DOGODNE RATY

tylko u znanej solidnej firmy

M. JÓŹEFAKS Lwów, Gródecka 77 róg kościoła św. Elżbiety. 276

SENZACJA!!!

Stare kapelusze damskie filcowe wymieniam na nowe najświeższych kreacji we wszelkich modnych kolorach za dopłatą 2697

tylko 8 zł.

przyjmuje też do przerabiania po cenach najniższ.

Fabryka kanaluszy ROSENA

Lwów, ul. STRZELECKA 3.

Do Rodziców w sprawie rozpoczynającego się roku szkolnego!

Wszelkie książki szkolne używane (w wydaniach najnowszych) poleca po cenach niesłychanie niskich — jak długo zapas starczy

Księgarnia Powszechna

Lwów, Rynek 29 2864

w bramie Andriollego.

Na Raty! Obuwie

na zamówienie, eleganckie i trwałe, własnego wyrobu po cenach zniżonych poleca

Pracownia obuwia JANA MATYKIEWICZA

Lwów, Grodecka 57. 2831

PODRÓŻUJĄCY KOLONIALISTA

zostanie przyjęty. 23361

Listowne zgłoszenia pod „Pierwszorzędny“ w Biurze dzienników Sokołowskiego, ulica Jagiellońska 7.

WOLNE POSADY.

POSZUKUJE kandydata notarjalnego: Zgłoszenia: Sobol — Jagiellońska 12: . 23212

AKWIZYTORA zawodowego przyjmie firma Bernard Panzer Lwów, Kopernika 17: 23120

KAWIARNIA Warszawa poszukuje parobka i praktykanta (Picolo) zaraz; — 23364

PALACZA egzaminowanego z dobremi świadectwami przyjmie fabryka „Dąb“ Lwów Łyczakowska 27; 23359

STELMACHA poszukuję, Lwów, Łyczaków 145; 23379

POSZUKUJĘ panienkę chętnie Niemkę do dzieci; — Ulica Dominikańska 2, sklep Kaufmanna. 23299

POSZUKUJĘ na wieś samodzielnej kucharki; Dwernickiego 11A drzwi 7; — — 23326

PRZYJMIE się dziewczęta do fabryki wyrobów papierowych; Zgłoszenie Piekarska 32; 23330

POMOCNIKA fryzjerskiego przyjmie zaraz Zakład fryzjerski ulica Stanisława 1; 23336

POSZUKIWANA młoda, zdrowa panna do zarządu domu wdowca i wychowania 2 chłopczyków, Znajomość francuskiego daje pierwszeństwo. Zgłoszenia z fotografją i opisem życia pod BARDZO DOBRA POSADA do Administracji Wieku Nowego, 23296

ZDOLNA manikurzystka zostanie przyjęta zaraz; Rudolf Purzl, Hotel George'a, 22936

PRAKTYKANT biurowy zostanie natychmiast przyjęty; — Oferty z podaniem dotychczasowej praktyki oraz wykształcenie pod AKAHA do Administracji; 23348

LEKARZA dentysty poszukuje zakład dentystyczny we Lwowie; Zgłoszenia do Adm. pod DOBRE WARUNKI; — — — 23354

GOSPODYNIA znająca się na gospodarstwie wiejskiem i umiejąca dobrze gotować potrzebna natychmiast; Zgłoszenia osobiste między godz. 1—2 w poł Tow Handl, Przem. „Mercant“ ulica Kopernika 9 Lwów; 23346

POSZUKUJE panienkę chętnie Niemkę do dzieci: — Ulica Dominikańska 2, sklep: 23299

KOBIETA spokojna, sympatyczna potrzebna do chorej staruszki: Trochę znajomości pielęgnacji pożądane: — Zgłoszenia osobiste: Starzyska dwór. o: p: Szkło: — — — 23260

KUCHARKI z dobremi świadectwami na wyjazd na prowincję poszukuje: Zgłoszenia: Supińskiego 5. I: piętro na lewo: 23466

PIELĘGNIARKA dla dziesięciomiesięcznej dziewczynki — poszukiwana: Zgłoszenia: Magazyn jubilerski Sass — Rynek 29: 23465

PRAKTYKANT fizyczny zostanie natychmiast przyjęty: Skład materiałów elektrotechnicznych Agid Zygmuntowska 15: — — — 23441:

POSZUKUJE samodzielnych panien podręcznych oraz dziewczynki do nauki; warunki korzystne; Pracownia krawiecka Goldberg, Piekarska 44, parter: 23220

ZDOLNĄ podręczną lub upinaczkę poszukuje natychmiast magazyn mód „The Rose“ Kopernika 7; 23195

NAJTANIEJ ubiera się dzieci W SPECJALNYM MAGAZYNIE KONFEKCJI DZIECINNEJ 2345
LEONA RECHTMANA, Lwów, ul. ŁYCZAKOWSKA 12.

POSZUKUJE bardzo dobrego czeladnika szewskiego na nową robotę, tylko reflektuje na dobrego: St: Razik — Zielona 29: 23423:

SŁUŻĄCA do wszystkiego zaraz potrzebna: Dr: Fleck — Ochronek 9. parter: 23451

PANNA do ekspedycji zostanie przyjęta: Zgłoszenia Leon Bodek, Ormiańska 3: 23435

FRYZJERKĘ damską obznajomioną z manikirem poszukuje zaraz Stawiarz, Lwów, pl: Bernardyński 1 1: 23274

POTRZEBA uzdolnionych panien do szycia kołder: Ulica Koralnicka 6: 23254

POTRZEBNA dziewczyna do pomocy w sprzątaniu, dobrze polecona: Zgłoszenia: Ossolińskich 10, piętro II: drzwi na prawo: 22831:

SŁUŻĄCA do wszystkiego umiejąca gotować lub posługaczkę z dobremi świadectwami poszukuje zaraz: Ulica Brajerowska 4. pierwsze piętro: 23452:

POSZUKUJE czeladników szewskich na męską, damską robotę i przykrawacza zdolnego: płaca solidna: HALICZ Andrzej Denega: 23450

BONA z dobremi świadectwami, łagodna, moralna i zdrowa do trojga dzieci (7, 4 i 1 ; pół) natychmiast potrzebna: Zgłoszenia przedpołudniem: Batorego 38. I: p: na prawo — — — 23444

OSOBA umiejąca gotować i szyć potrzebna: Do pomocy jest służąca: Zgłoszenia osobiste sklep pana Kupczyńskiego. Sykstuska 18: 23457

POSZUKUJE dziewczynę do sprzątania i pomocy w sklepie Leona Sapiehy 1: 15. cukiernia Ludwik Nowak: 23412

SZWACZKI i praktykantki przyjmie nowo otwarta Szwalnia bielizny przy ul: Janowskiej 1: 11: Zgłaszać się w niedziele od 9—1: 23372

SEKRETARKA ZOSTANIE PRZYJĘTA NA DWIE GODZINY DZIENNIE: MIŁKOWSKIEGO 11: SZKOŁA IM: PADEREWSKIEGO: 23414:

POSZUKUJE się chłopaka z prowincji: Pracownia kołder Ormiańska 22: 23484:

POSZUKUJE starszej kobiety do prowadzenia gospodarstwa domowego zaraz: Delatyn, Dr: Bogdański: 2941

KUCHARKI 100 złotych — pokojowe służące 50 złotych miesięcznie — bufetowe — kelnerki — poszukuje Biuro Pracy — Kopernika 22: 23474

POSZUKUJE się służące do wszystkiego do wdowca: — Mehr. Św: Anny 5. III: p: III: schody: 23481

ROZMAITE.

PRAKTYCZNA akuszerka przyjmuje, udziela porad pod dyskrecją; S. G Leona Sapiehy 85. 22906

ODDAM ładnego chłopczyka rocznego za własne dziecko, Zgłoszenia pod WOŁYŃSKA do Wieku, 23316

AKUSZERKA przyjmuje zamówienia, udziela porad pod dyskrecją; Leona Sapiehy 61; parter; 19913

AKUSZERKA przyjmuje panie pod dyskrecją — niezamożnym ustępstwo: Lwowskich Dzieci 7 (Pełna) 22938

ARTUR Smutny, stroiciel fortepianów, Chmielowskiego 5: telefon 15—98. przyjmuje strojenia i reparacje: 23094

ZAKŁAD DENTYSTYCZNO-TECHNICZNY
Wilhelma Ehrenkranza
Lwów, Bernsteina 6. 2737
po ferjach ponownie otwarty.

DLA MŁYNÓW masa SZMYRGLOWA do osadzania kaspów, łuszczarek, zmielonych kamieni zawsze na składzie — maszyny młynarskie częściowo, kompletne urządzenia, wszelkie artykuły techniczne po cenach zniżonych: Projekty, rekonstrukcje nowe budowy wykonuje fachowo Biuro Techniczno Handlowe Lanuk — Lwów — Żółkiewska 127: 22955

AKUSZERKA przyjmuje panie pod dyskrecją — niezamożnym ustępstwo: WAŁOWA 27, parter; 21923

OBIADY SPOŻĄDZANE NA MAŚLE WYDAJE W ABONAMENCIE RESTAURACJA SKULSKIEGO, SAPIEHY 31: 22683

AKUSZERKA samotna przyjmuje zamówienia — udziela porad pod dyskrecją: JÓZEFATA 3. parter. B: D: 23071

AKUSZERKA WAGNEROWA przyjmuje zamówienia; udziela porad pod dyskrecją; SOBIESKIEGO 30, parter; 21924

AKUSZERKA Lutkowska z Warszawy przyjmuje zamówienia udziela porad pod dyskrecją: Ulica Asnyka 9: 21842

Fabryka biszkoftów i keksów
Bd Michotka przeniesiona Lwów, Dwernickiego 15. Solidnych zastępców poszukuje się. 2946

POSZUKUJE zdolnego czeladnika do robót tapicerskich religii rzymsko lub grecko katolickiej; posada natychmiast do objęcia. Mieczysław Sopron, Pracownia tapicersko dekoracyjna; Stanisławów ul Kołłątajowskiego 2, — — — — 2914

Spólnika(-ków)

z Kapitałem 10.000 zł. do rozszerzenia przedwojennej fabryki, oraz **LOKAL** 250 m² poszukiwany. Zgłoszenia list. do „Wieku" pod „Trzeci".

PIERWSZORZĘDNY strojciel fortepianów, stroi w okolicach Teatru Miejskiego — przyjmuje strojenia i skórkowania strun czysto, harmonijnie i trwale — poleca się — na żądanie jadę na prowincje: Chorążczyzna 5 — Wolnarowicz: 23475

AKUSZERKA Szkoła przyjmuje zamówienia i udziela porad pod dyskrecją: Gródecka 49. I: p: 23479

PRZYJMĘ kilka osób na wikt także i do menażek — kuchnia domowa, tylko na miejscu: Chmielowskiego 10: Wiadomość u dozorcy: 23468

CHŁOPCZYK dwutygodniowy do darowania, ładny, zdrowy dobrej rodziny: Wiadomość: Jozafata 3. parter. B: D: — — — — 23427:

KOŁDRY i materace przerabia i wykonuje się sumiennie i tanio: Lwów, Szwedzka 6, (boczna Janowskiej): 23419

NA RATY kołdry na zamówienia we wszelkich gatunkach; wyrób kołder, Ormiańska 22; 23483

PROTEZY, lecznicze bandaże przepuklinowe na zastarzałe i ciężkie przepukliny pępka brzucha, (oberwania i wypadania macicy, prostotrzymaczy, sztuczne nogi i ręce tylko Jan Uhryn. Lwów. Kochanowskiego 17: 23494

PODRÓŻUJĄCY przyjmie zastępstwa na Lwów i prowincję łaskawe zgłoszenia Wiek Nowy pod PODRÓŻUJĄCY, — — — — 23350

POSAD P SZUKUJĄ.

POSZUKUJĘ posady biurowej od 1-go września br. Listy MASZYNISTKA do Wieku, 23160

INTELIGENTNA panienka poszukuje posady bony z szyciem do zamożnego domu; łaskawe zgłoszenia nadsyłać do Wieku Nowego dla ANDZI, 2908

RZĄDCA Z UKOŃCZONĄ SZKOŁĄ ROLNICZĄ NA ŚLĄSKU i 5-letnią praktyką w wzorowych majątkach w zach. Małopolsce poszukuje posady: Zgłoszenia do Administracji Wieku Nowego pod ŚLĄZAK. 2906.

MŁODA osoba szuka posady zarządu domem w małem gospodarstwie; — Zgłoszenia w Administracji Wieku pod BLONDYNKA; 23366

MASZYNISTA tartaczny dobry ślusarz i obeznany na wszystkich maszynach rolniczych, jest podkowaczem koni i dobrym kowalem, szuka posadę gdziekolwiek. Zgłoszenia Administracja Wieku Nowego pod F. D, 23307

BUCHALTER (Żyd) z akademickiem wykształceniem, kilkuletnią praktyką poszukuje posady buchaltera; korespondenta administracji lub innego zajęcia; — Zgłoszenia TRZYDZIESTKA Administracja Wieku. 23317

ORGANISTA cjemny, bardzo dobry poszukuje posady we Lwowie na nienajgorszych warunkach; Wiadomość i stosunie lub ustnie u pana Skiby ul, Piekarska 1, 52; 23332

ŚLUSARZ — TOKARZ po wyuczeniu poszukuje posade we większym warstacie lub fabryce o ile możliwe z wiktem i pomieszkaniem: Zgłoszenia listowne pod TOKARZ do Adm: Wieku: 2892

PANNA intel: z ukończonem liceum, pisząca na maszynie poszukuje zajęcia biurowego: Zgłoszenia do Adm: Wieku pod SIEROTA: 23231

WDOWA lat 29, poszukuje posady jako gospodyni do zarządu domu u samotnego pana lub też jaka bufetowa Schweitzer, Stanisławów, Lipowa 20: 23224

RUTYNOWANA siła biurowa władająca językiem polskiem i niemieckim; obznajomiona z buchalterją jakoteż z wszelkiemi czynnościami biurowemi; posiadająca wieloletnią praktykę bankową; pisząca biegle na maszynie poszukuje odpowiedniej posady: Zgłoszenia pod RUTYNA do Adm: Wieku: 23259

PRZYJMĘ jakiekolwiek zajęcie magazyniera — pisarza — introligatora: Uczciwość, rzetelność, zapewniona: Zgłoszenia dla LEONA do Adm: Wieku 23456:

DWIE eleganckie intel: panny, dobrze prezentujące się — posiadające język niemiecki, polski i francuski poszukują posady jako reprezentantki na targach Wschodnich: — Zgłoszenia Kraków. Poste-restante JAUFFRE: 23428

WDOWA lat 45, sympatyczna, intel: zajmie samoistnie domem bez wynagrodzenia; Zgłoszenia do Adm: Wieku pod PRZYSTAŃ: 23416

NAUKA

PRZEZ Ministerstwo W: R: i O: P: koncesjonowane Kursy Handlowe Jakóba Hirschsprunga, ul: Łyczakowska 34, przyjmują wpisy na kursy handlowe roczne i półroczne, oddziały żeńskie i męskie dla młodzieży. — dla dorosłych oraz abiturjentów od 3 do 6-tej: Stenografja i pisanie na maszynach: Kursy przedpołudniowe, popołudniowe i wieczorne: 22706

POSZUKUJĘ nauczyciela dla chłopca z 4 kl: gimn: na prowincje: Bliższa wiadomość: Lwów. Romanowicza 18 parter: 23575

Koncesjonowane przez Ministerstwo W. R. i O. P.
Kursa handlowe jedno- i półroczne oraz
Kurs. kursy języków obc., stenografii i stenotypji
Instytutu Naukowego
„Ecole Reforme"
Pańska 14 Lwów Pańska 14
przyjmują wpisy na rok szkolny 1924/5 codziennie od g. 4—7 popoł.
Szczegóły zreorganizowanego systemu nauki w Prospekcie szkoły — do otrzymania na miejscu. — wzgl. za otrzymaniem znaczka pocztowego. 2322

SZKOŁA Jordanowska — Listopada 52. (cztery klasy powsz: cztery klasy szkoły średniej) przyjmuje wpisy: Nauka 2: września: 23257

JANINA KOSSOWSKA SIEBEROWA . DYPLOMOWANA NAUCZYCIELKA MUZYKI UDZIELA LEKCYJ GRY NA FORTEPIANIE UL SUPIŃSKIEGO 10, II, P, 23206

WPISY NA KONC: PRZEZ MIN: KURSA HANDLOWE ECOLE REFORME, PAŃSKA 14. CODZIENNIE OD 4—8 — — — — 23194

MALARSTWA i rysunków na drzewie, atłasie, papierze itd: udzielam: Godziny zbiorowe i pojedyncze: Cena bardzo przystępna: Zyblikiewicza 49. II: p: 23222

KONCESJONOWANA Szkoła muzyki Elżbiety Schmal, Sapiehy 69; Wpisy i nauka od 1 września, 23394

Matura.
Kursa maturyczne „PILNOŚĆ"
Wpisy na nowy oddział kursów maturyczych gimnaz. i seminarj. przyjmuje codziennie od 4-7 Instytut naukowy „Ecole Reforme" Lwów, Pańska 14. — Prospekt do otrzymania na miejscu, wzgl. za nadesłaniem znaczka pocztowego. 2323

W SZKOLE Ogrodniczej w Wólce Kapitańskiej poczta Zamarstynów obok Lwowa przyjmuje się na rok szkolny 1924/1925 Informacji udziela Dyrekcja; 23040

WPISY DO GIMNAZJUM, LICEUM M FRENKLÓWNY — MOCHNACKIEGO 38 12—1 I 4—5; KLASA PRZYGOTOWAWCZA; — — 23351

LEKCJE muzyki i francuskiego udziela rutynowana pedagogiczka z wyższem fachowem wykształceniem — św, Józefa 6; I. p, — — 23178

KONWERSACJI literatury, gramatyki francuskiej, niemieckiej udziela dyplomowana nauczycielka: Sykstuska 41 A. II: p: 23495

SŁUCHACZKA III: r: filozofii przyjmie lekcje: Ulica Potockiego 9. II: p: drzwi 4. między 2—4: 23492:

UCZENICA 7 gimnaz: poszukuje lekcji z klas normalnych wydziałowych, gimnazjalnych: Listy pod PILNOŚĆ do Adm: Wieku: 23490

KURSY HANDLOWE

SENNENBERG-KLEINERA przyjmują **WPISY** na: a) **5-miesięczny kurs księgowości kupieckiej i bankowej, b) roczny kurs handlowy — codziennie od 8—11 i od 2—4, we Lwowie przy ul. Niecałej l. 6.** 23146

ZNANA firma JOLANDA rozpoczyna praktyczne domowe nauki kroju i szycia: Przyjmuje codziennie: Staszica 8 II: p: boczna Chorążczyzny: 23489

DR PRAW, APŁ: SĄD: przygotowuje szybko i sumiennie do egzaminów prawniczych wedle starego i nowego typu: Najchętniej w kompletach po 2—3 kandydatów: Osobiste zgłoszenia w dnie powszednie między 5—6 — Dr: Buczma—Czapliński. Bogusławskiego 14. I: 9182

NA SKRZYPCACH lekcji udziela długoletni uczeń prof: Cejnera skrzypek Teatru miejsk: Niezamożni otrzymują zniżkę od opłaty Sadownicka 15. I: p: drzwi 9 — boczna Sapiehy od godz 2—4; 23301

ŁATWA metodą wyuczam w krótkim czasie języka francuskiego i niemieckiego, tudzież udzielam konwersacji Długosza 37. II: p: 23454

SŁUCHACZKA filozofii poszukuje lekcji — zajmie się też pantenkami całe popołudniu: Pod ENERGICZNA do Adm: Wieku Nowego: 23437

KONCESJONOWANA szkoła fortepianu i cytry Idy Danek przyjmuje wpisy Romanowicza 22: 23418

LEKCJE francuskiego, angielskiego, niemieckiego, włoskiego Henia Silber, Kościuszki 14, parter: 23445:

AKADEMIK wyższych semestrów poszukuje lekcji, specjalność: matematyka, chemia, fizyka: Zgłoszenia pod „Politechnik" do Adm: Wieku: 23446

ZGUBIONO I ZNALEZIONO.

ZGUBIONO bocik męski biały przechodząc z ulicy Kamieniarskiego: Łaskawy znalazca raczy oddać za wynagrodzeniem do sklepu WP: Czyżewskiego przy ulicy Zielonej 9: 30: — 23467:

MAŁŻEŃSTWA

IDEALISTKA IX. Sfinks 13 podadzą domowy adres. Wiek Nowy pod SAMOTNY IX 23363,

PANNE izraelitke, intel: przystojna do lat 27, zapozna w celu matr: dyskretnie handlowy lat 29: Posag wymagany, celem założenia interesu: Zgłoszenia pieczonimowe do Adm: Wieku pod „Prokurzysta 29" 2935:

WRZOS — prosze podać adres do Adm: Wieku Nowego pod WRZOS: 23477:

WDOWA lat 46, zamożna, intel: — pozna pana na stanowisku do lat 55: cel matr: Zgłoszenia pod SNIEG do Adm: Wieku Nowego: 23415

KAWALER 26-letni, Polak — ożeni się z odpowiednią — inteligentną, możliwie poważną panną: Zgłoszenia poważne możliwie z fotografią: Techniczny kierownik dróg powiatowych biura: Chełmska, Lubomil 2904

MIESZKANIA I SKLEPY

5—7 POKOI z kuchnią komfort w centrum poszukujemy do wynajęcia; SCHALL I EICHLER Lwów pl MARJACKI 1, 7; — — 2618

UKOŃCZONA konserwatorzystka (fortepian) — władająca biegle językiem francuskim i niemieckim — poszukuje kąta za lekcje: Zgłoszenia pod KAT do Adm: Wieku Nowego: 23093

ZAMIENIĘ pomieszkanie jeden pokój z kuchnią w Rynku na dwa pokoje z kuchnią. Zgłoszenia Wiek pod ZAMIANA, — 23329

ABSOLWENT Politechniki poszukuje pokoju umeblowanego. Zgłoszenia S F, do Wieku Nowego. 23331

LOKAL na biuro w śródmieściu jest do odstąpienia; Wiadomość Administracja Wieku pod BIURO; 23334

POSZUKUJE 2 uczniów na mieszkanie Antoniego 1 I — Świtalska; — 23279

MŁODY inteligentny kawaler na stanowisku poszukuje nie szkania przy rodzinie; — Łaskawe zgłoszenia do Adm pod W, S — — 23343

PRZYJMĘ dziewczynkę na mieszkanie z prowincji; Spasiukowa Szeptyckich 18; 23375

ZAMIENIĘ za dopłatą 2 pokoje frontowe z kuchnią bez komfortu koło Techniki na 3—4 pokoje z komfortem bliżej śródmieścia. Zgłoszenia do Administracji pod ZAMIANA za okazaniem kwitu. 23322

POSZUKUJE stancji niesutrynowej lub pokoju z kuchnią od 1 września 1924; Warunki według umowy. Oferty pod WRZESIEŃ, — — 23345

UMEBLOWANY pokój z utrzymaniem do wynajęcia: Leona Sapiehy 2, II: p: mieszkanie 9, od 2—4 godziny: 23265

DWU spokojnych akademików poszukuje pokoju umeblowanego Czynsz wedle umowy. Zgłoszenia pod „JOTEM 2" do Wieku, — 23302

50 ZŁOTYCH i więcej dam za elegancki osobny pokój w śródmieściu LEKARZ 28 Administracja, 23318

STUDENTÓW dobrze wychowanych przyjmę: Zyblikiewicza 49, II: p: Fortepian w domu: 23223

GIMNAZJALIŚCI zamożni znajdą pomieszczenie u profesora; Zgłoszenia: I S, Administracja; 23145

POSZUKUJE do wynajęcia willę ewent: realności mniejszej z ogrodem, sadem i stajnią: Zgłoszenia do Adm: Wieku Nowego pod „Otmar": 23290

POSZUKUJE pokoju z osobnym wejściem: Łaskawe zgłoszenia pod „Magistra" do Adm: Wieku: 23243

ZAMIENIĘ 1 pokój frontowy z osobnem wejściem w śródmieściu na pokój z kuchnią ewentualnie na 2 pokoje — w śródmieściu za dopłatą: Wiadomość: Sobieskiego 23: Salon Mód: 23240

WIKT osobny, pokój, fortepian — dam izraelitce uczniowi lub uczennicy z zamożnego domu: Listy składać pod W: B: Wiek Nowy: 22212

POKÓJ kawalerski z komfortem, osobnem wejściem do wynajęcia dla zamożnego poważnego pana, — Sapiehy 67 III. p. lewa strona, 23328.

ODSTĄPIĘ frontowy pokój wraz z kuchenką na piętrze; WYJAZD Adm. Wieku Nowego; 23365,

POKÓJ z osobnem wejściem elegancko umeblowany dla zamożnego pana w śródmieściu natychmiast poszukiwany; Oferty pod H A do Gener. Eksped. Ogłoszeń Krzysztofowicza, Lwów, Szkoła 4. II: piętro: 2945

UCZENNICE przyjmę na mieszkanie z całem utrzymaniem: Zyblikiewicza 12, parter: 23467

POSZUKUJE się lokalu na sklep z towarami spożywczymi w okolicy górnej Łyczakowskiej, względnie Kurkowej, Teatyńskiej lub górnej Żółkiewskiej, — Zgłoszenia pod LOKAL do Administracji Wieku. 23162

3 DUŻE pokoje na biuro lub mieszkanie odstąpię; Zgłoszenia „Jagiellońska" do Brücka Kościuszki 2: 23370,

POKÓJ kawalerski z oddzielnym wchodem, duży ładny w śródmieściu do odstąpienia z meblami lub bez; Wiadomość z grzeczności pan G Śliwiński, Wałowa 3; 23409

DWÓCH uczni z niższego gimn: znajdzie pomieszczenie i troskliwą opiekę przy inteligentnej rodzinie: Warunki skromne: Chmielowskiego 10: 23469

LOKAL biurowy w śródmieściu (4 pokoje urządzone) — natychmiast do oddania: Wiadomość: „Dobra sposobność" pod adr: Biuro Dziennikow Buchsztaba we Lwowie; — — — — 23461

ZAMIENIĘ 2 pokoje z kuchnią w Brzeżanach na takie we Lwowie: Zgłoszenia pod „W" do Adm: Wieku: 23455

UMEBLOWANEGO lub próżnego pokoju z przedpokojem — z zupełnie osobnem wejściem poszukuję: Zgłoszenia z warunkami: Gorgon — Zamarstynów: 23449

TECHNIK poszukuje pokoiku na poddaszu ze skromnem umeblowaniem osobnem wejściem, możliwie najbliżej politechniki: Zgłoszenia do Adm: dla F: K: 23447

WYNAJMĘ pokój umeblowany z osobnem wejściem 2 panienkom względnie panom, tylko z obywatelskiego zamożnego domu z utrzymaniem lub bez: Bernsteina 18 — 3 piętro na lewo: 23470:

DLA 1 lub 2 uczni z dobrego domu — wygodne umieszczenie, staranna opieka, fortepian, ewent: konw: franc: lub niem: Ulica Nabielaka l: 24, II: piętro — na lewo: 23480

PRZYJMĘ panienki lub studentów: Pokój z całem utrzymaniem: Fortepian w domu: Szeptyckich 3, II: piętro: — — — — 23481

PRZYJMĘ dwóch uczni z klas niższych gimn: na mieszkanie i wikt: Krupiarska 11 (Łyczaków) u gospodarza: — — — 23440:

DAM mieszkanie w suterenach z dopłatą starszej osobie umiejącej dobrze gotować, sprzątać i usługiwać: Ulica Piaskowa 11 A 23439:

NA KWATERĘ kawalerską 2 pokoje mniejsze komfortowe balkon, elektryka gaz, osobny klucz: Zgłoszenia pod „300" do Adm: Wieku 23428:

POKÓJ biurowy obszerny poszukuje: Do Adm: Wieku pod „Cena obojętna" 23411

POŻYCZĘ 1.000 do 1.500 zł za zabezpieczeniem bez procentu w zamian za wynajęcie mi większego pomieszkania bez odstępnego: Zgłoszenia pod „Spokojna dzielnica" do Adm: Wieku: 23455

PANNA intel: poszukuje pokoju umeblowanego przy rodzinie z wikiem lub bez: Zgłoszenia pod „Natychmiast" do Adm: Wieku: 2952

KUPNO I SPRZEDAŻ

DYWANY chodniki, portjery, narzuty, garnitury, koce, kołdry, materace, poduszki, bieliznę pościelową, firanki, karnisze, poleca najtaniej **KAZIMIERZ SMIBIŃSKI, Lwów, Kopernika 4, naprzeciw Szkaplerza.** 2928

ARMATURY do kotłów, maszyn, lokomobil parowych — gorzelni, browarów i rafinerji: POMPY Worthingtona; ventyle redukcyjne, garnki kondenzacyjne: RURY gazowe, wodociągowe, kotłowe i łączniki: METALE: blachy, rury, pręty miedziane i mosiężne: cyna ANGIELSKA, kompozycja, szlamet oraz wszelkie inne ARTYKUŁY techniczne dla wszystkich gałęzi przemysłu poleca WENTYL, Lwów, Gródecka 26, tel Nr: 737: 2767

SYPIALNIA jasna, jadalnia dębowa, umywalnia z lustrem kanapka rozkładana, psycha do sprzedania; Chorążczyzny 29; parter, Matwijowski; 22916

FORTEPIAN mahoniowy Koch — Korsett sprzedam: Żmiałkowskiego 2, I piętro (obok Jura) od 1—3: 23393

KUPIĘ natychmiast kręcone schodki żelazne o promieniu 65 do 70 cm i wysokości 2,80 do 3.00 m. Inż. Czaczkes Lwów, Janowska 26; 23397

DWOREK 54 morgów gruntu częściowo obsianych w wielkiem mieście prowincji, obok dworca kolei natychmiast do sprzedania: Wiadomość Lwów Głowińskiego 14 parter na prawo, — — 23303

DO SPRZEDANIA: 4 sznury korali; [illegible] butle szklane 15—20 litr. 2 szafy sklepowe oszklone; Ulica Krzywa 7 II. p popołudniu; — 9181

LEP na muchy talerzyki, papier klozetowy paczka 20 gr: pasty do obuwia, benzol na szwaby, Onoin na szczury poleca gatunki dla P: T: Kupców Lazarowicz, Kraków Garbarska 4: 2801

MEBLE nowe, używane oraz antyki — poleca stolarnia w podwórzu, Kołłątaja 5: 23546

WÓZEK ręczny, lekki, kupimy: Towarzystwo RUCH — Zielona 6, II: p: od 9—1 przedpoł: 23261

ŻARÓWKI metalowe oszczędnościowe po 85 gr: sprzedaje Fassler — Sykstuska 29: 23283

FLASZKI thermosowe nieprzelewające sprzedaje po cenach zniżonych LUMEN, plac Marjacki 4: 23283

PARCELA 3/4 morga czworobok nadający się na cele przemysłowe przy gościńcu Syryjskim 7ół km: od stacji kol: Wiadomość: Persenkówka, Saldan: 23245

CIASTO STRUDLOWE

fabryki „Braci Michotek" jest najcieńsze i najsmaczniejsze. Żądajcie wszędzie. Lwów, Dwernickiego 15. 2947

KUPIĘ kredens okazyjnie; Zgłoszenia pod kupno do Administracji Wieku; 23373

PARA lub jedno łóżko amerykanskie orzech solidna robota do sprzedania, Św. Teresy 2A II, piętro na prawo, 23337

FORTEPIAN pierwszorzędnej marki sprzedam okazyjnie; Gwarancja zapewniona; Kopernika 26, parter, oficyny — Sklenarski, — 23138

REALNOŚĆ ładna z większym ogrodem poszukuję do wydzierżawienia, ewentualnie kupię Zgłoszenia pod REALNOŚĆ Truskawiec, — — 2868

MŁYŃSKIE kamienie fabryki Theinera w Pilznie, poleca Riesel, Schieber i Friedländer, Lwów, Hetmańska 24: — — — 22990

DWA domki z ogródkiem i parcela ogrodowa zaraz do sprzedania: Chodkiewiczowskiego 6: 23238

PROSIĘTA pełnej i półkrwi rasy wielkich angielskich Yorkshirów sprzedaje zarząd stajen plac Bema 1: 11: — — — 23271

SYPIALNIA modna, jasion kwiecisty do sprzedania: Ulica Żółkiewska 82, Bilyk, od 2—6: 23286

MIAŁU węglowego czystego zakupi każda ilość fabryka FERRUM, Lwów, Żółkiewska 142: 23216

KUPUJĘ FORTEPIANY, PIANINA; meble, dywany; obrazy antyki itp Łaskawe zgłoszenia Rynek 1, 42 firma Markiewicz; — — 22080

PLUSZOWE kapy na łóżka i figury z bronzu okazyjnie do sprzedania: Loew — Rzeźnicka 17, od godz: 9—16: — — — 23367

KOŁO KĄPIELE WANNY, balie, bańki, szafiki u firmy Cwenarskiej Stanisław, Lwów, Akademicka 21, ten zaoszczędza 35 procent: Wyroby tylko solidne: Posiada na składzie sita do fasonowania i mąki: — Dla kupców ceny hurtowne: Na prowincję za zaliczką: 2927:

SAMOCHODY OSOBOWE

używane, pierwszorzędnych marek, w najlepszym stanie, okazyjnie tanio zaraz do sprzedania. — „AUTOMOTOR", Lwów, Kopernika 54. 2931

JABŁKA suszone 1 kg groszy 80 w handlu Karola Krupińskiego Lwów, Akademicka 4: 2944:

KAMIENIE młyńskie fabryki J: Trapp, Pilzno (Czechosłowacja) poleca ze składów Rolindustria S: A: Lwów — Fredry 9: 2948

PIANINO krzyżowe ton silny fortepianowy w bardzo dobrym stanie do sprzedania: Rynek 1: 42 — firma Markiewicz: 23476

2 SZAFY biurowe, biurko amerykańskie jasny dąb — 2 stoły do sprzedania: Ulica Potockiego 8, I: piętro — drzwi 4, godz: 13—15: 23478:

SPRZEDAM trzy realności dwupiętrowe Bilonów, Bloura czynsz przedwojenny 12000 koron, jedna parterowa tylko trzy pokoje, kuchnia, stajnia oddaje: Zgłoszenia codziennie tylko między 2—3, Adwokat Piastów 10: 23464

REALNOŚĆ z ogrodem w Zimnej Wodzie do sprzedania: Zgłoszenia pod „Korzystne" do Biura Ogłoszeń Sokołowskiego, Lwów, Jagiellońska 7: 23458:

WAŻNE czytajcie! Książki szkolne przybory naftanej u Izydora Hölzla, Lwów, Skarbkowska 5: Upominek bezpłatny otrzyma każdy kupujący: 23463

SAMOCHÓD ciężarowy 3 tonowy, samochód osobowy na nowych gumach za 330 dolarów, kilka motocykli — sprzeda „Cyclecar" Lwów, Jagiellońska 8: 23460

PARCELA na Bogdanówce do sprzedania: Wiadomość: Panz. Królowej Jadwigi 33: 23429

PARCELA 102 sążni przy tramwaju z wolnej ręki do sprzedania: Wiadomość: Ślusarnia, Leona Sapiehy 83 — od godz: 8—2: 23426

DO SPRZEDANIA duża półka z przedziałami: Leśna 11: czwarte okno: 23425:

2 LAMPY naftowo—żarowe „Perpetua" o sile 1000 świec używane, lecz w dobrym stanie okazyjnie do sprzedania Ulica Na Błonie 22: 23432

DOM ogród, sad, wolne mieszkanie w śródmieściu — za 2500 dol: sprzedam: Zgłoszenia listowne pod „2500" do Adm: Wieku: 23431

500 WORKÓW do sprzedania 50 i 100 klgr: Petrzyńska Nr: 12, Superlak: 23430:

KUPIĘ Dobermana młodego dorosłego: Zgłoszenia do Adm: Wieku pod DOBERMAN: 23443:

KINEMATOGRAFICZNY aparat szkolny do sprzedania: — Petrzyńska 28 (Supińskiego): 23420

KUPIĘ 1000 sztuk poziomek miesięcznych (powtarzających): Zgłoszenia do Adm: Wieku pod POZIOMKI: 23410:

SPRZEDAM tanio lub wydzierżawię dom z ogrodem — z powodu wyjazdu na 10 lat: Lewandówka, ul Polna Nr: 15, Nowak: 23238

ŻURNALE sezonowe, jesienne, zimowe — Biuro dzienników Sokołowskiego — Jagiellońska 7: 22842

KSIĄŻKI SZKOLNE i naukowe dla wszystkich szkół i zakładów naukowych oraz bogaty zaopatrzony sortymen polski i zagraniczny i magazyn nut poleca **KSIĘGARNIA NOWOŚCI, Lwów, ulica KOPERNIKA 3.** Przy zamówieniach zbiorowych książek szkolnych przez zarządy lub komitety szkolne udzielamy **10%-go opustu**, przy zakupnach pojedynczych na kwotę 20·— zł. dodajemy gratisowo kalendarzyk studencki 1924/25. 2951

Urzędnicy, Funkc. Policji i Nauczycielki!
Jedynem, najtańszem miejscem zakupu tak za gotówkę jak też na dogodne spłaty — jest znany ze solidności Magazyn **BATOREGO 6.** Poleca **PŁASZCZE** sezonowe, **SUKNIE, Bieliznę Trykotaże** oraz w ogromnym wyborze **Pończochy.** Nie dajcie się więc łudzić fałszywym 50-% zniżkom nieuczciwych spekulantów, sprzedających towary zleżałe — **tylko Kupujcie towary doborowe.** 23491

ROK ZAŁOŻENIA 1881.

ALOJZY HÜBNER, LWÓW RYNEK 38
POLECA
FARBY, LAKIERY, OLIWY, BENZYNĘ i ARTYKUŁY DOMOWO-GOSP.
2723

WSZYSTKIE PARTJE
MIASTA LWOWA
bez różnicy przekonań politycznych wiedzą, że **najtaniej** mogą zakupić wszelką konfekcję, jako to: ubrania męskie, chłopięce i dziecinne, raglany, płaszcze damskie, kostjumy, suknie, futra damskie i męskie, oraz futerka zakopiańskie, bieliznę, tekstylję z fabryk bielskich i czeskich najlepszej jakości, oraz obuwie I-rzędnych fabryk **po cenach ściśle gotówkowych na bardzo**
DOGODNE SPŁATY
tylko w znanym ze solidności, sumienności i taniości magazynie pod firmą 2964
SCHEINER i S-ka LWOW Gródecka 57
APEL DO MIESZKAŃCÓW m. LWOWA! PT. Panie i Panowie raczą przyjść i przekonać się, że to nie jest marna reklama i że najtaniej i najkorzystniej kupią tylko u **FIRMY SCHEINER i S-ka, LWOW, GRÓDECKA 57.**

30% 30%
Ceny zniżone!

Otomany gob.	30 zł.
„ pluszowe	45 „
Konapka składana	30 „
Wkład sprężynowy	23 „
3 poduszki z trawy moskiej . . .	35 „
Łóż o z materacem	20 „
Portjery	15 „
Firanki odpasowan.	15 „
1 para kap . . .	14 „
Chodniki metr od .	2 „

Narzuty, Materje meblowe, Dywany, Linoleum i Ceraty — poleca znana z taniości F-a 2963
E. KORENBLIT
Lwów, Brajerowska 4.

EKSTRAKT BULJONOWY „MAKO“
wydajniejszy, lepszy i tańszy od wszelkich podobnych wyrobów zagranicznych.
„MAKO“ wyrób kraj. jedynej tego rodzaju fabryki w Polsce „MAKO“
„MAKO“
jako wyśmienity buljon i doskonała przyprawa do sosów, zup, potraw, jarzyn, sałat itp. Niezbędny w każdej kuchni i na każdym stole.
JEDYNA WYTWÓRNIA
BRACIA RUDZIŃSCY i S-ka
Zakłady Przemysł. Przetworów Roślinnych Sp. z o. o. 23497
BOBREK, p. Oświęcim 2 (Małopolska).
Podczas Targów Wschodnich w własnym pawilonie przyjmujemy zamówienia.

551

ZBRODNIĘ
popełnia każdy, jeśli przed zakupnem pończoch, skarpetek i wyrobów trykotowych nie wstąpi do znanego, specjalnego magazynu pończoch, aby się przekonać, że dostanie najlepsze, najelegantsze, najmodniejsze pończochy i skarpetki **taniej, niż w każdym innym sklepie,** bo skromny nasz lokal, a jednak bogato zaopatrzony, mieści się **w podwórzu na lewo przy ul. Sykstuskiej 19 w podwórzu na lewo**
Jako dowód niechaj służy fakt, że można u nas dostać pończochy w różnych kolorach, z podwójną stopą od **60 gr.,** skarpetki od **40 gr.** do najwykwintniejszych i najelegantszych. — Za trwałość ręczymy.
UWAGA! Każdy pragnący zaoszczędzić pieniądze — niechaj zapamięta dokładnie nasz adres: **ul. Sykstuska 19, w podwórzu na lewo.** 2694

Czas odnowić przedpłatę!!!

Czytajcie „WIEK NOWY“

„TAJEMNICA OPACTWA“
POWIEŚĆ
Hagha Colemana Dawidsona
w wydaniu „Bibljoteki Powieści „Wieku Nowego“ do nabycia w Administracji Lwów ul. Sokoła 4 po cenie
1 złp.
Porto polecone 35 groszy. — Wysyłek za zaliczką nie uskuteczniamy.

MIEJSKA KASA OSZCZĘDNOŚCI we LWOWIE
ul. Wałowa 9, gmach własny. — Telefon nr. 275. Konto Pocztowej Kasy Oszcz. 59.914
przyjmuje wkładki oszcz. na 12% rocznie
Za wkładki i ich oprocentowanie ręczy gmina miasta Lwowa. 23436

SKŁAD NUT, Romanowicza 11
boczna placu Akademickiego — poleca swój bogato zaopatrzony magazyn. Wysyłka na prowincję. 2869

Należytość pocztową opłacono ryczałtem. Wydawca „Wiek Nowy“, Spółka wydawnicza.
Drukiem Spółki druk. „Prasa“, ul. Sokoła 4.